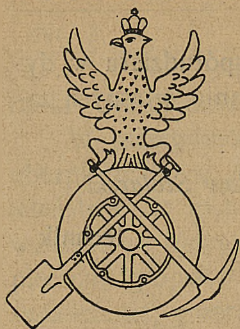
Konto P. K. O. 180.374. Opłata pocztowa uiszczona gotówką



DROGOWIEC

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW DRÓG KOŁOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Nr. 3 (37) MARZEC 1937 R. ROK V.

Organizacja powiatowych Zarządów drogowych

Do zakresu działalności Związku Zawodowego Pracowników Dróg Kołowych R. P. należy nietylko staranie o poprawę warunków materialnych swych członków, lecz również prace zmierzające do unormowania możliwie jednolitych warunków obowiązków służbowych dla każdej grupy pracowników drogowych, mając na celu:

1) sprecyzowanie zasadniczych czynności administracji drogowej, szczególnie pierwszej instancji, wchodzących w zakres jej kompetencji,
2) dostosowanie ustroju organizacyjnego służby drogowej do istotnych potrzeb gospodarki drogowej,
3) opracowanie regulaminowych przepisów obowiązków służbowych, opartych na naukowej organizacji pracy,
4) zastosowanie planowej obsady stanowisk, przez osoby z odpowiednim przygotowaniem teoretycznym i praktycznym,
5) doskonalenie metod pracy i dokształcanie pracowników drogowych, na płaszczyźnie wzajemnego uzgadniania spostrzeżeń i wniosków poszczególnych grup pracowniczych i oddziałów, w różnych warunkach lokalnych.

Wyniki ankiety rozpisanej przez Związek Inżynierów Drogowych, podane w Nr. 44 z 1930 r. w „Wiadomościach Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych" str. 47, stwierdzają, że w organizacji Powiatowych Zarządów Drogowych na terenie całej Rzeczypospolitej, spotykamy najbardziej różnorodne warunki administracyjne, personalne, uposażeniowe i pragmatyczne, jak w żadnej innej dziedzinie administracji publicznej.

Spostrzeżenia te dowodzą, że organizacja administracji drogowej, nie odpowiada spółczesnym warunkom ekonomicznym i społecznym, co zresztą wyraźnie jest podkreślone w ogólnych wnioskach, zebranych z tej ankiety.

Jednak dotychczas nie można zaobserwować żadnych posunięć dla zaprowadzenia potrzebnych zmian.

Nie trzeba przekonywać, że racjonalne ujednostajnienie administracji drogowej, wyprowadzone z krytycznych przesłanek i spostrzeżeń samych pracowników drogowych pierwszej instancji, ujętych w konkretną formę przez Zarząd Główny — musi wpłynąć na lepsze postępy tego działu gospodarki publicznej.

Zagadnienie powyższe staje się bardzo aktualne, na skutek coraz większego nacisku opinii publicznej pod adresem czynników decydujących, a traktowanie rozbudowy dróg na pierwszym miejscu ogólnego programu gospodarczego, jako konieczności ogólnopaństwowej, — w dobie uprzemysłowiania kraju, dla zapewnienia jego suwerenności politycznej.

Częściową realizację tych dążeń, spotykamy już w formie nowoopracowanej ustawy drogowej, która określa zasadnicze podstawy ogólno-administracyjne w klasyfikacji dróg oraz stronę finansową, lecz nie zmienia dotychczasowej organizacji służby drogowej.

Wobec powyższego, uważam za wskazane, ażeby ogół członków Zarządu Oddziałów i Zarząd Główny, ocenili należycie potrzebę rozpoczęcia prac, zmierzających do opracowania wniosków w sprawie należytego usprawnienia aparatu służby drogowej, dla przedłożenia władzom państwowym do uwzględnienia ich w przyszłej reorganizacji administracji drogowej.

Prace te w pierwszym rzędzie winny dotyczyć Powiatowych Zarządów Drogowych, jako podstawowej komórki administracyjnej.

W tym celu należy zainicjować dyskusję na ła-

mach „Drogowca", wzywając do tego członków czynnych Oddziałów, ażeby przez ujęcie zasadniczych tez, przykładami z dobrze zorganizowanych powiatów — dostarczyć materiału do dalszych rozważań zjazdowych i wyprowadzenia ostatecznych wniosków.

Sądzę, że podane powyżej moje poglądy, zachęcą innych członków Związku do współudziału w dyskusji — przy ich krytyce lub podaniu własnych zapatrywań.

Władysław Stolarski

technik

Kasy pośmiertne i ubezpieczenia grupowe

Dążenie do zabezpieczenia bytu rodziny, na wypadek przedwczesnej śmierci jej żywiciela jest pierwszym obowiązkiem głowy rodziny. Dążenie to doprowadziło do niezwykłego rozkwitu instytucyj ubezpieczeniowych w krajach, stojących na wysokim poziomie kulturalnym, a w szczególności w Anglii, Francji i Niemczech. Również w Polsce w ostatnich czasach daje się zauważyć wzrost zainteresowania ideą ubezpieczenia, co w dużej mierze należy zawdzięczać zakrojonej na szeroką miarę akcji propagandowej P.K.O. w dziedzinie popularyzowania ubezpieczeń ludowych.

Niestety dość często jeszcze spotkać można w Polsce przestarzałe formy ubezpieczenia, zbliżone założeniem do ubezpieczeń życiowych i pozornie oparte na zasadzie wzajemności, z których najbardziej rozpowszechnione są t. zw. Kasy Pośmiertne.

Forma ta zarzucona we wszystkich prawie krajach, do niedawna jeszcze była niezwykle rozpowszechniona w Polsce i dopiero ostatnie lata, stanowiące okres masowej likwidacji działających na obszarze całej Polski, kas Pośmiertnych zdają się wskazywać na definitywne zerwanie z tą pozornie korzystną, a w rzeczywistości zupełnie nieodpowiadającą potrzebom ogółu, formą ubezpieczenia.

Najczęściej spotykany typ Kas Pośmiertnych polega na ściąganiu od członków pewnych z góry określonych kwot w każdorazowym wypadku śmierci członka kasy i wypłacaniu doraźnie tą drogą zebranej sumy rodzinie zmarłego.

System ten posiada bardzo wiele wad, które z biegiem czasu z reguły doprowadzają do przymusowej likwidacji Kasy Pośmiertnej, połączonej z dotkliwą stratą materialną dla wszystkich żyjących jeszcze członków Kasy.

Obserwowana obecnie masowa likwidacja Kas Pośmiertnych stanie się zrozumiałą, jeśli zanalizujemy przyczyny tego zjawiska. Należy przy tym podkreślić, iż przebieg działalności Kasy Pośmiertnej jest ze wszystkich prawie wypadkach ten sam i przedstawia się następująco:

Przy założeniu Kasy ustala się składkę, równą dla wszystkich członków, która jest płatna przy każdorazowej śmierci jednego z członków Kasy. Odpowiednio do wysokości składki wyznacza się sumę kapitału wypłacanego rodzinie zmarłego.

Po upływie paru lat na skutek naturalnego zwiększenia się liczby starszych członków, niewielka początkowo śmiertelność przybiera na intensywności, pociągając za sobą zwiększenie się obciążeń z tego tytułu dla żyjących członków Kasy i dochodząc czasem do wysokości niejednokrotnie przekraczających możliwości płatnicze członków Kasy.

Z uwagi na powyższe młodsi członkowie, gorzej uposażeni, wycofują się z Kasy, godząc się nawet na stratę już opłaconych składek, czego następstwem jest stopniowe podwyższanie wpłaconych przez członków składek i zarazem obniżanie wypłaconych rodzinie zmarłego zapomóg do takich granic, które stawiają dalszą działalność Kasy pod znakiem zapytania i doprowadzają ostatecznie do likwidacji Kasy.

Jak widzimy z powyższego przedstawienia, wady omawianej formy ubezpieczenia są następujące:

1) Młodzi członkowie Kasy płacąc stosunkowo b. wysokie składki nie mając żadnej gwarancji, iż w razie ich śmierci zostanie wypłacony umówiony kapitał, podczas gdy rodziny członków starszych, którzy płacą niższe składki, niżby to należało, kapitał ten zazwyczaj uzyskują.

2) Wycofujący się członek Kasy ponosi dotkliwą stratę, gdyż nie otrzymuje żadnego odszkodowania z tytułu wpłaconych składek.

3) W razie dożycia przez członka Kasy późnego wieku, będąc już niejednokrotnie całkowicie niedołężnym, musi on nadal wpłacać składki w przeciwnym bowiem razie traci bezapelacyjnie wszystkie dotychczas wpłacone kwoty.

Te wszystkie czynniki sprawiają, iż celowość dalszego prowadzenia Kasy staje się problematyczną i przejście na system ubezpieczenia grupowego w P.K.O. jedynym korzystnym wyjściem dla członków Kasy.

Dział Ubezpieczeń P.K.O., zdając sobie sprawę ze znaczenia jakie posiada dla członków Związku i Zrzeszeń sprawa zabezpieczenia bytu najbliższej rodziny zmarłych członków, opracował specjalnie korzystne wa-

runki ubezpieczeń grupowych Związków i Zrzeszeń.

W szczególności, jeśli chodzi o znane już wady ubezpieczenia w Kasach Pośmiertnych, to w przeciwieństwie do nich warunki P.K.O. są tak skonstruowane, iż we wszystkich wymienionych wypadkach ubezpieczony grupowo w P.K.O. ma zapewnione specjalne świadczenia, gwarantujące rodzinie, w wypadku jego śmierci, względnie jemu samemu w razie dożycia odpowiednie zabezpieczenie.

I tak:

1) Ubezpieczonym grupowo w P.K.O. pozostawia się całkowitą możność wyboru warunków ubezpieczenia, a zatem dostosowanie składki i sumy ubezpieczenia do ich warunków materialnych. Wymiar składki jest bezwzględnie sprawiedliwy, gdyż uzależniony on jest od wieku osoby ubezpieczeniowej (starsi członkowie płacą wyższe składki, młodsi niższe). Bez względu na przebieg śmiertelności, składka pozostaje przez cały czas niezmieniona, przy czym wypłatę sumy ubezpieczenia gwarantuje P.K.O. swym całym majątkiem.

2) Po opłaceniu składek za trzy lata rezygnujący z ubezpieczenia członek Kasy otrzymuje z tytułu wpłaconych składek odszkodowania w formie wykupu.

3) Każdy z ubezpieczonych ma możność określenia wieku, po osiągnięciu którego opłata składek ustaje, ubezpieczony zaś kapitał zostaje w całości wypłacony (np. 45-letni członek Kasy zawiera ubezpieczenie na 25 lat; po osiągnięciu 70 roku życia, ubezpieczony nie płaci więcej składek, natomiast zostaje mu wypłacona całkowita suma ubezpieczenia).

Ponadto członkowie ubezpieczenia grupowego korzystają z całego szeregu ustępstw i przywilejów, jak np. obniżenie składek.

Należy zaznaczyć, iż ubezpieczenia w P.K.O. nie są obliczone na zysk, a mają na celu jedynie umożliwienie szerokim masom społeczeństwa korzystania z dobrodziejstw ubezpieczenia. Wyrazem społecznego charakteru ubezpieczeń w P.K.O. jest przede wszystkim dopuszczenie ubezpieczonych do uczestniczenia w zyskach, osiągniętych przez Dział Ubezpieczeń P. K. O. (w roku 1936 rozdzieliło P.K.O. z tytułu udziałów w zyskach między ubezpieczonych kwotę około 850.000 zł.).

Niezwykle liberalne warunki ubezpieczenia w P.K.O. skłaniają setki Związków i Zrzeszeń do zawierania umów o grupowe ubezpieczenie z P. K. O. jak również do masowego likwidowania Kas Pośmiertnych i przechodzenia na system ubezpieczenia grupowego w P.K.O.

Do chwili obecnej zawarto już około 250 umów o grupowe ubezpieczenie, obejmujących przeszło 70.000 ubezpieczonych. Ubezpieczeni rekrutują się ze wszystkich prawie warstw społeczeństwa, co jest najlepszym dowodem niezwykłego rozpowszechnienia się ubezpieczeń grupowych P.K.O.

Należy zauważyć, iz każdy członek społeczeństwa zawierając ubezpieczenie w P.K.O spełnia obowiązek obywatelski, gdyż w ten sposób przyczyni się do wzmożenia kapitalizacji wewnętrznej, która jest podstawą rozwoju gospodarczego Państwa.

Coś o „Drogowcu"

Przeglądając od dłuższego czasu jedyne nasze czasopismo „Drogowiec" chciałem, się podzielić zdaniem z Kolegami i zwrócić uwagę co do treści jego artykułów pisanych bądź to przez redakcję, bądź przez autorów z rozmaitych placówek naszego Związku.

Owszem artykuły są realne, oparte na zasadach życia pracownika drogowego, czy to pod względem pracy organizacyjnej na drogach, czy nad ulepszeniem warunków egzystencji pracownika drogowego w czasie jego pracy, bądź zabezpieczeniu rodziny na wypadek śmierci. Są to rzeczy bezwzględnie cenne, które nie mogą być pominięte. Jednak trzeba przyjąć pod uwagę że, czasopismo takie jakim jest „Drogowiec", który służy jako łącznik między, że się tak wyrażę rozbawioną Europą, a cichym zakątkiem siedziby dróżnika, którego nie stać na zainstalowanie radia, względnie prenumeratę innego czasopisma czy gazety, musi koniecznie zawierać coś nie coś o polityce wewnętrznej kraju i zagranicą. Chociaż to nie będzie może na miejscu według zdań redakcji i niektórych Kolegów ze względu na opóźnione wiadomości, to jednak niektórzy zgodzą się, ze starym przysłowiem „lepiej późno, niż nigdy". Dlaczego tak piszę, mogę się spotkać z pytaniem, od Kolegów szczególnie tych, którzy mają miejsce zamieszkania bliżej miasta, względnie ośrodka kulturalnego, gdzie, jeżeli i nie posiadają radia czy nie prenumerują gazet, to mają możność słuchania od czasu do czasu audycyj u znajomych, względnie wypożyczenia gazet do przeczytania. Jestem więcej, niż pewien, że większość nas jest pozbawioną jednego jak i drugiego, szczególnie tu na kresach Wschodnich, Polesiu, czy Wołyniu.

Bardzo charakterystycznym pytaniem na kresach jest — „Co słychać na świecie", pyta powiedzmy

sąsiad sąsiada. „Ano nic — bo widzisz cały tydzień nie byłem w mieście, więc nie wiem", — pytania takie z tą samą odpowiedzią słyszy się bardzo często. Aż wreszcie mieszkaniec spotyka sąsiada, który wraca targu i opowiada mu co mówił Morduch o Hitlerze, sąsiadka o wojnie w Hiszpanii, a szewc o cenach na produkta rolne itp. A gdy się przysłuchać temu bliżej „no to szkoda gadać", nieraz takie absurdy nie zgodne z prawdą opowiadają, że strach. Zdarza się też nieraz, że dróżnik nie czytając gazet nie zdaje sobie sprawy z obecnego stanu rzeczy i bywa wprowadzany w błąd przez osobników, którzy specjalnie mają za zadanie rozsiewania pośród robotników i ludu wiejskiego najrozmaitszych haseł komunistycznych i innych na szkodę państwa, powołując się na pisma itp. Pomijaąjąc to, że dróżnik nie bardzo wierzy w rzeczy opowiadane przez człowieka obcego, to jednak znajdując się przeważnie pośród mas robotniczych czy włościańskich błędnie nastawionych przez agitatorów — nie może ich nastawiać we właściwym kierunku, nie mając możności powołać się na jakieś pismo autorytatywne. A dopiero jak przyjeżdża nadzorca, więc zasięga u niego rady w sprawie haseł rzuconych na wsi przez agitatorów, i oczywista rzecz, że mu się zwróci uwagę da się pewne nastawienie i wskazówki właściwe.

Moim zdaniem czasopismo „Drogowiec" nie dostatecznie jest wyposażone w artykóły zasadnicze, odzwierciadlające aktualne zagadnienia polityczne kraju. A pracownik drogowy, który zawsze styka się z masą ciemną robotniczą, czy włociańską tym bardziej powinien zareagować na każde wypowiedzenie się nie lojalne zdemoralizowanego robotnika czy włościanina. Dlatego też „Drogowiec" bez uświadomienia politycznego jest martwą jednostką chociażby i z tego względu, że bardzo duży procent robotników i włościan, jest chętnych do czytania, a jeżeli są tacy co czytać nie umieją, to często się zdarza, że znajduje się chętny aktor, który razem podzieli się wiądomościami, czytając je z jakiegoś pisma. To też chętni wiadomości aktualnych, zamiast grać w karty, czy marnować długie wieczory jesienne czy zimowe na rozrywkach nie potrzebnych, a często nawet szkodliwych dla zdrowia i społeczeństwa, mogliby zebrać się raz do dróżnika, czy też do kogoś innego i wspólnie przeczytać „Drogowca", który niezawodnie wpłynąłby na pogłębienie wiedzy pod względem gospodarczym i politycznym ciemnego ludu robotniczego i wiejskiego województw: wschodnich, Polesia i Wołynia. Tego — by pragnął czytelnik od Redakcji i Zarządu Głównego naszego Związku. A teraz do Kolegów województw Centralnych Południowych i Zachodnich. Po pierwsze nawołuję Kolegów by zechcieli nam pisać artykuły w formie zrozumiałych referatów w zakresie wiadomości technicznych, a mianowicie: O ulepszeniu nawierzchni twardych i konserwacji ich — tyczyłoby to Kolegów z województw Zachodnich, gdyż u nas na tak zwanej „syberji polskiej" te roboty jeszcze nie weszły w życie, gdyż narazie walczymy z błotem, gliną, piaskiem i t. d. Województwo centralne prosimy o artykuły o architekturze i o ile jest godnym uwagi ilustrowane, fotografiami objektów. Kolegów z woj. Południowych prosimy (chociaż nie ma nic wspólnego z drogami) o zaznajomienie nas z bogactwami naturalnymi tamtych połaci kraju, o danych statycznych i o sposobie wydobywania i przetwarzania takich surowców, jak węgiel, ropa naftowa, żelazo i t. p. My zaś postaramy się opisać jak zamieniamy błota na zwykłe bruki z kocich łbów czy łebków względnie jak pudrujemy drogi, aby były piękne w czasie miesięcy letnich, jak panna „świeżo namalowana". Bo na wiosnę, a gorzej jesienią, to one wyglądają jak babka 90 letnia, porysowana zmarszczkami, które na drodze przedstawiane są jako doły, koleiny ect. O ile byłoby coś zatrudno Kolegom do opracowania, sądzę że Panowie Kierownicy Powiatowych Zarządów Drogowych zawsze przyjdą z pomocą w udzielaniu cennych fachowych wskazówek przyczyniając się przez to do podniesienia wartości naszego pisma.

B. Wasilewski

Uwagi do Funduszów nadesłane przez Oddziały

Czy wprowadzimy w życie projekt „Wrześni"

Dosyć ciekawy, drobiazgowo opracowany przez Oddział Września (drogowiec N. 2/36)., projekt funduszów, idących po linii życiowo uzasadnionych potrzeb, w obecnych warunkach nie wytrzyma próby życiowej.

Dla czego?

Największą przeszkodą jest wysokość przewidywanej przez projekt składki w wysokości 2,5 zł.

Jak już pisałem w swoich uwagach na tematy funduszu pośmiertnego, nie możemy dobrodziejstw jego rozbijać nawet na członków rodzin, a to właśnie ze względu na zbyt szczupły zasób gotówki, którą w rzeczywistości możemy przeznaczyć na ten fundusz.

Do tych rzeczy musimy podchodzić z punktu widzenia ogólnych możliwości płatniczych.

A te możliwości są bardzo małe jeżeli weźmiemy pod uwagę że w przewaażjącej większości dróżnicy otrzymują pobory brutto 60 zł.

Mamy powiaty, gdzie uposażenie to jest jeszcze niższe i dochodzi do 45 zł. miesięcznie.

I mamy znikomą ilość powiatów, gdzie dróżnicy wynagradzani są w stosunku do innych powiatów znośnie, posiadając wynagrodzenie brutto 91 zł. Wychodząc z tego założenia za podstawę do wszelkich ciężarów musimy brać *kwotę 60 zł.*

Z tych 60 zł., nie może być mowy, aby mogli koledzy dróżnicy obciążać siebie 2.5 zł. na stworzenie ubezpieczenia plus 1 zł. na składkę do organizacji.

To był by zbyt duży ciężar i ten ciężar wyłącznie nie wytrzymał by próby życiowej.

Wiemy przecież, że w naszych warunkach opłacanie 1 zł. stanowi poniekąd trudności, a cóż mówić o składkach dwa i pół razy większych.

Mam wrażenie, iż z tego względu, projekt Oddziału Września, chociaż drobiazgowo opracowany przez brać dróżniczą, możliwy był by do przyjęcia jedynie przy dobrej konjunkturze.

Obecnie będzie musiał upaść. I upaść właśnie dla tego, że większości nie stać na tak wysokie opłaty.

Ale co się odwlecze to nie uciecze, tak mówi nasze kresowe przysłowie.

I tu widzę w przyszłości częściowe zrealizowanie tego projektu, a to przez dalsze tworzenie funduszu zapomogowego przy Centrali gromadzącego nadal w ciągu najbliższych paru lat i to możliwie w największej kwocie, co w rezultacie da możność zgromadzenia kapitału, a tem samem i większe szanse na przeznaczenie kapitału po myśli projektu Oddziału Września.

Mam wrażenie, że koledzy z Wrześni nie wezmą mi za złe, że wyrażam ujemne zdanie o ich projekcie.

Po zapoznaniu się z przytoczonemi uwagami nie zechcą komplikować zagadnień tak ważnych dla naszego życia organizacyjnego, stając na platformie narazie jak najprostszego rozwiązania i chociaż by częściowego zaspokojenia pilnych potrzeb idąc w kierunku:

a) Stworzenie zabezpieczenia bytu rodzinie zmarłego członka i

b) gromadzenie kapitału w najbliższych latach, w/g wniosków uzgodnionych przez 19 powiatów na odprawie Wileńskiej w dniu 10 stycznia r. b.

Czesław Kunicki

Projekt oddziału „Dolina"

W związku z apelem Zarządu Głównego ogłoszonym w ostatnim numerze Drogowca, Zarząd tutejszego Oddziału przesyła projekt Regulaminu Funduszu Pośmiertnego i stałej niezdolności do pracy.

Zarząd tutejszego Oddziału po gruntownym zaznajomieniu się z Regulaminem Funduszu Pośmiertnego opracowanym przez Zarząd Główny i po wszechstronnym przedyskutowaniu przyszedł do przekonania, że Fundusz ten powinien obejmować poza wypadkiem śmierci również wypadki stałej niezdolności do pracy, spowodowane w służbie drogowej i w tym sensie zmienił Regulamin opracowany przez Zarząd Główny.

§ 1. Fundusz zapomóg pośmiertnych i na wypadek niezdolności do pracy powstaje przez wpłacanie przez każdego członka Związku kwoty 50 groszy za każdy wypadek śmierci i stałej niezdolności do pracy, wśród członków i byłych członków Związku, t. j. tych, którzy przeszli na emeryturę, a w dalszym ciągu należą do Związku, (t. j. wpłacają regularnie składki).

§ 2. Zapomogę otrzymuje osoba wskazana przez Oddział a uwidoczniona na deklaracji złożonej w biurze Zarządu Głównego, za pośrednictwem Zarządu Oddziału.

§ 3. Zapomogę można otrzymać po śmierci lub stałej niezdolności do pracy członka Związku, który należał do Związku nieprzerwanie przez ostatnie 6 miesięcy i nie zalegał zupełnie ze składkami członkowskiemi.

§ 4. Suma jednorazowej zapomogi pośmiertnej lub na wypadek stałej niezdolności do pracy stanowić będzie cyfrę, jaką otrzyma się przez pomnożenie ilości członków Związku przez 50 minus podatek prawem przewidziany i koszta porta.

§ 5. Wypłata zapomogi następować będzie w 2 ratach. Pierwszą ratę w wysokości 500 zł. (pięćset) przekaże Zarząd Główny z własnych funduszów niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o zgonie lub stałej niezdolności do pracy do Kasy Wydziału Powiatowego z podaniem przeznaczenia kwoty i osoby upoważnionej do podjęcia, reszta zapomogi będzie wypłacona po upływie 5 tygodni.

§ 6. W celu otrzymania reszty zapomogi należy nadesłać akt zejścia lub świadectwo stałej niezdolności do pracy, wystawione przez lekarza powiatowego.

§ 7. Do zawiadomienia Zarządu Głównego o zgonie lub stałej niezdolności do pracy członka upoważnieni są wyłącznie: prezes oddziału, v-prezes, sekretarz lub skarbnik, którzy winni imiennie zawiadomić Zarząd Główny o wypadku śmierci lub stałej niezdolności do pracy.

§ 8. Zawiadomienie o zgonie lub stałej niezdolności do pracy może być zgłoszone telegraficznie lub pisemnie. Zawiadomienia telefoniczne nie mogą być brane pod uwagę.

§ 9. Za nadesłane zawiadomienie, zawiadamiający jest odpowiedzialny materialnie.

§ 10. O wypadkach Zarządy Oddziałów będą zawiadamiane listownie przez Zarząd Główny. Zawiadomienia będą służyły jako podstawa do pobierania przez Zarząd Oddziału składek na Fundusz Pośmiertny i na wypadek stałej niezdolności do pracy.

§ 11. Zainkasowane przez oddziały sumy na Fundusz Pośmiertny i na wypadek stałej niezdolności do pracy należy wysyłać osobnym blankietem na konto P.K.O. p. t. Fundusz Pośmiertny i na wypadek stałej niezdolności do pracy. Sum złożonych na tym koncie nie może Zarząd Główny użyć na inny cel jak tylko na wypłatę zapomogi.

§ 12. W wypadkach płacenia składek na Fundusz Pośmiertny i stałej niezdolności do pracy nie przez wszystkich członków oddziału należy sporządzić i przesłać do Zarządu Głównego imienny wykaz wpłacających.

§ 13. O przysługującej zapomodze decyduje Zarząd Główny na podstawie posiadanej ewidencji.

§ 14. O decyzji odmownej winna być zawiadodomiona telegraficznie osoba zawiadamiająca o wypadku.

§ 15. Osoby, którym zapomoga nie została wypłacona, mogą odwołać się do Zjazdu Delegatów, zgłaszając swój sprzeciw pisemnie za pośrednictwem Zarządu Oddziału na ręce Przewodniczącego Zarządu Głównego w ciągu 1 miesiąca od daty wypadku.

§ 16. Zarząd Główny obowiązany jest do składania sprawozdania z działalności Funduszu na każdym posiedzeniu Zarządu Głównego.

§ 17. Za całokształt działalności Funduszu Zarząd Główny Związku jest odpowiedzialny solidarnie przed Zjazdem Delegatów, któremu musi przedkładać sprawozdanie rachunkowe i z działalności.

§ 18. Organem nadzorczym dla Funduszu pośmiertnego i stałej niezdolności do pracy jest Centralna Komisja Rewizyjna Związku, która składa Zjazdowi Delegatów sprawozdanie.

§ 19. O pokryciu ewentualnych niedoborów z tytułu Funduszu Pośmiertnego i stałej niezdolności do pracy jak i przeznaczeniu ewentualnych nadwyżek z tego tytułu, decyduje Zjazd Delegatów.

§ 20. O zawieszeniu działalności Funduszu Pośmiertnego i stałej niezdolności do pracy do czasu Zjazdu Delegatów decyduje Zarząd Główny na wniosek Centralnej Komisji Rewizyjnej lub Skarbnika Zarządu Głównego.

§ 21. O zlikwidowaniu Funduszu Pośmiertnego i stałej niezdolności do pracy decyduje Zjazd Delegatów na podstawie zgłoszonego wniosku, który w głosowaniu musi uzyskać absolutną większość.

§ 22. Zarząd Główny obowiązany jest podawać w organie Związku sprawozdania z funduszu Zapomóg pośmiertnych i stałej niezdolności do pracy, co kwartał.

§ 23. Wpłacanie zaległych należnych składek bądź członkowskich, bądź na zapomogi pośmiertne i stałej niezdolności do pracy po zgonie członka, nie upoważnia osoby wskazanej przez zmarłego lub stale niezdolnej do pracy do żądania wypłacenia zapomogi.

§ 24. W razie śmierci członka lub wypadku stałej niezdolności do pracy, spadkobierca względnie członek, któremu z tytułu § 23, nie przysługuje prawo otrzymania zapomogi, Zarząd Główny nie może żądać od oddziałów wpłacenia odnośnych składek na Fundusz Pośmiertny i stałej niezdolności do pracy.

Projekt oddziału „Wysokie-Maz."

Z wielu stron Polski płyną projekty i uwagi w sprawie funduszów: pośmiertnego i zapomogowego.

Różne są zdania i myśli; w rezultacie jednak dążą do utworzenia—zebrania kapitałów i udzielania następnie pomocy członkom. W pierwszym wypadku, zasiłku dla rodziny zmarłego drogowca — w drugim o wspomożenie ewentualne zaopiekowanie się pracownikiem drogowym, zwłaszcza dróżnikiem, który wskutek starości został zwolniony z pracy i jest niezdolny do zarobkowania.

Ale czy wszyscy drogowcy mogą służyć do późnej starości? Wielu jest takich, którzy pracują parę kilka, czy kilkanaście nawet lat, stracą częściowo zdrowie i siły lub wreszcie przez kaprys któregoś ze swych zwierzchników zostaje zwolniony z zajmowanego stanowiska dróżnika czy drogomistrza, bez żadnego odszkodowania.

Cóż taki człowiek w pierwszej chwili czyni?

Przedewszystkim ogląda się wokół, czy skąd nie otrzyma pomocy, Ubezpieczalnia Społeczna może, ale bardzo mało. Związek?

Właśnie Związek powinien przyjść z pomocą zwolnionemu. Ależ skąd Związek weźmie pieniędzy?—ktoś zapyta. Otóż właśnie. Miast funduszu zapomogowego czy specjalnego może lepiej utworzyć fundusz zapomogowo-emerytalny.

Zanim wejdzie w życie nowa ustawa samorządowa, zanim dróżnik zostanie zaetatowany, może upłynąć wiele czasu. Nie można się oglądać i czekać na „coś", które (to „coś") może być dla nas zbyt dalekie i nieosiągalne. Musimy sami jedni drugim, przychodzić z pomocą. Dosyć czekania!

Moim zdaniem, jak również i wszystkich członków oddziału Wysoko-Mazowieckiego jest stworzyć i wprowadzić w życie fundusz zapomogowo-emerytalny.

Każdy z członków Związku płacił by składki (przypuśćmy) 1,50 zł. czy nawet 2 zł. miesięcznie na wyżej wspomniany fundusz. Ze składek powstanie suma (plus kapitał, który obecnie jest już włożony w centrali Związku) z której Zarząd Główny Związku, lub specjalnie na to wyłoniona komisja, czy, ko-

mitety na wypadek zwolnienia któregoś z członków z pracy — wypłaci jednorazowy zasiłek, kolegom, którzy są jeszcze zdolni do pracy — członkom zaś, którzy zostali zwolnieni wskutek starości lub całkowitej utraty zdrowia — miesięczne emerytury do końca życia.

Wypłacanie zasiłków wejdzie w życie zaraz po uchwaleniu projektu — przyczym wysokość odprawy winna być zależna od ilości przesłużonych lat i czasu opłacania składek.

Drogowiec, który przebył najmniej trzy lata w służbie drogowej i był członkiem Związku nieprzerwanie choć 1 rok, otrzyma w razie zwolnienia go z pracy zł. 500.— z funduszu zapomogowo-emerytalnego. Po każdym dalszym przesłużonym roku i nieprzerwanym opłacaniu składek, stawka podwyższa się o dalsze 100 zł. Kto nie posiada trzech lat służby drog. lub nie należał do Związku choć 1 rok nie może ubiegać się o odprawę.

Największa wysokość jednak jednorazowego odszkodowania nie może przekroczyć sumy 2000 zł. (po 18 i więcej latach służby dróżniczej po nieprzerwanym należeniu do Związku i opłacaniu składek na fundusz zapom.-emeryt.). W razie nieszczęśliwego wypadku czy kalectwa członek otrzyma zł. 1000, już po roku służby i należeniu do Związku.

W razie zwolnienia pracownika drogowego wskutek starości, który był najmniej 3 lata w Związku, otrzyma emeryturę w wysokości, zależnej od ilości emerytów i sumy na ten cel będącej, nie mniej jednak niż 20 zł. miesięcznie, a najwyżej zł. 80 po 20 latach pracy i opłacaniu składek na ten cel, (mowa tu o dróżnikach i pracownikach, którzy są uposażeni na równi z dróżnikami), innym pracownikom drogowym opłacającym stosunkowo do swych poborów lub większe od ustalonych składki, przysługiwać będzie prawo do otrzymywania większych zasiłków.

Nieopłacenie składek przez trzy kolejno po sobie następujące miesiące odbiera prawa, nabyte z tytułu przynależności do funduszu zapomogowo-emerytalnego.

Jeżeli wziąść pod uwagę, że zwolniony starzec otrzymywać będzie 20 zł. miesięcznie (w niektórych wypadkach może trochę więcej) z Ubezpieczalni Społecznej plus przypuśćmy drugie 20—30 zł. ze Związku, to, taki staruszek będzie mógł jako tako wegetować i spokojnie żyć przy swej rodzinie, nie będąc zmuszony na starość opuścić swych najbliższych, by być umieszczonym, gdzieś w schronisku lub domu dla starców wybudowanych przez Związek.

Czasy dzisiaj są nader trudne, zanim zwolniony znajdzie znowu jakąś pracę, czy zarobek, dobrze będzie gdy na początek nowego życia będzie miał co dać rodzinie, będzie miał za co „zaczepić ręce" i nie będzie z goryczą, wspominał o Związku.

Pomyślcie Koledzy nad tym. Każdą rzecz trzeba dobrze rozważyć, nad każdą myślą się zastanowić, zwłaszcza, że termin [illegible] Delegatów coraz bardziej się przybliża, na którym nie czas będzie na długie namysły, czynienie zgiełku i zamieszania, lecz zgodnie i rzeczowo omówić i uchwalić, dobre dla nas podane projekty.

St. Grygas

Projekt Oddziału „Wieluń"

W związku z ogłoszonymi w „Drogowcu" Nr. 11—12 r. 1936 projektami regulaminów: Pośmiertnego i Zapomogowego, Oddział nasz po przedyskutowaniu i głębokiej rozwadze doszedł do następujących wniosków:

Odnośnie projektu Funduszu Pośmiertnego:

§ 1 winien otrzymać następujące brzmienie: Fundusz Zapomóg Pośmiertnych powstaje z wpłacenia przez każdego członka Związku kwoty groszy 20, za każdy wypadek śmierci wśród członków Związku; § 3. Zapomogę pośmiertną można otrzymać po śmierci członka Związku, który złożył podpisaną przez siebie deklarację przystąpienia do Związku i został na członka Związku przyjęty i nie zalegał z płaceniem Statutowej składki członkowskiej, oraz regulaminowej składki na Fundusz Pośmiertny.

Członek Związku, który na skutek nieszczęśliwego wypadku stał się niezdolnym do pracy oraz ten członek Zw., który wskutek upadku sił — czy choroby zawodowej trwale stał się niezdolny do pracy zawodowej i został z tej pracy zwolniony, ma prawo uczestniczenia w Funduszu Pośmiertnym. Ci członkowie przy odejściu ze służby, zwracają legitymację członka czynnego i w zamian otrzymają legitymację członka nieczynnego, przyczym składki opłacają tylko na Fundusz Pośmiertny (normalnych składek członka czynnego Zw. nie płacą).

W § 4 wprowadzić zmianę: x 20 gr.

Paragraf 7 należy uzupełnić następująco: po słowach śmierci — przesyłając urzędowy akt zejścia. Niezależnie od tego, Zarząd Główny zażąda od Kierowników Powiatowych Zarządów Drogowych zaświadczenia potwierdzającego zgon pracownika drogowego,— członka Zw.

§ 12. Nie może być członkiem Związku ten, kto nie będzie uczestniczyć w Funduszu Pośmiertnym.

Odnośnie projektu Funduszu Zapomogowego:

Działanie tego Funduszu w takiej formie jak przewiduje Projekt Regulaminu Funduszu Zapomogowego Oddział Nasz uważa za niewłaściwe, niedemokratyczne; gdyż wykluczone jest, aby wszyscy członkowie Zw. w równej mierze korzystali z tego funduszu. Zadanie jakie miałby spełniać taki fundusz, w zupełności mogą wykonywać kasy samopomocy przy Oddziałach Zw. Oddział nasz zatem proponuje, aby z funduszu

tego stworzyć *Fundusz Odpraw Starczych*. Wobec tego § 1 Funduszu Odpraw Starczych (Obecnie Projektu Funduszu Zapomogowego) otrzymałby następujące brzmienie: Członek Związku, który na skutek nieszczęśliwego wypadku stał się niezdolnym do pracy, oraz ten członek Zw., który wskutek podeszłego wieku czy też upadku sił — czy choroby zawodowej, trwale stał się niezdolnym do pracy zawodowej i został z tej pracy zwolniony, ma prawo do otrzymania jednorazowej odprawy Związku, wypływającej z niniejszego Regulaminu.

§ 2. Jednorazowe odprawy, przewidziane niniejszym Regulaminem mogą otrzymać tylko ci członkowie Związku, którzy nie zalegają z płaceniem składek członkowskich.

§ 3. Jednorazowa odprawa członka Zw. wynosi zł. 500.—.

Paragrafy: 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10 zostałyby skreślone, a w pozostałych paragrafach należałoby tylko zmienić nazwę funduszu.

Projekt oddziału „Lida"

§ 1. Fundusz Pośmiertny powstaje ze składek wpłacanych jednorazowo przez każdego rzeczywistego członka Związku Pr. Dr. Koł. w wysokości 20 groszy za każdy wypadek śmierci członka Funduszu Pośmiertnego. Każdy rzeczywisty członek Związku zobowiązany jest należeć do Funduszu Pośmiertnego i opłacać przypadające od niego składki. Nieopłacenie w terminie należnych od członka składki pośmiertnej pozbawia jego rodzinę prawa do korzystania z zapomogi Funduszu Pośmiertnego i daje prawo Zarządowi Głównemu do wykluczenia jgo z listy członków Związku.

§ 2. Pierwszą składkę pośmiertną członkowie Związku wpłacą niezwłocznie na wezwanie Zarządu Głównego po zapadnięciu odnośnej uchwały Walnego Zjazdu Delegatów o utworzeniu Funduszu Pośmiertnego, a nowo wstępujący członkowie jednocześnie z pierwszą składką do Związku — w celu utworzenia stałego kapitału Funduszu Pośmiertnego. Również 5.000 zł., Funduszu Zasobowego Związku będzie tworzyć rezerwę na wypłaty zapomóg pośmiertnych, o ile zajdzie konieczność wypłaty zapomóg za kilka zaszłych jednocześnie wypadków śmierci członków Funduszu Pośmiertnego. Fundusz Rezerwowy winien być niezwłocznie pokryty z wpływów składek pośmiertnych do pierwotnej wysokości.

§ 3. Fundusz Pośmiertny nie może być użyty na inny cel pod rygorem odpowiedzialności statutowej Władz Związku.

§ 4. Zapomogę pośmiertną wypłaca się spadkobiercom zmarłego członka Zw. Prac. Dr. Koł., który nie zalega w chwili śmierci w opłatach na rzecz Związku P. D. K. za 3 ostatnie miesiące oraz opłacił wszystkie składki na rzecz Funduszu Pośmiertnego. Rodzina nowostępującego członka w razie jego śmierci w pierwszym miesiącu, ma prawo do zapomogi pośmiertnej o ile zmarły członek został przyjęty w/g odnośnej deklaracji przez Zarząd Oddziału i opłacił przynajmniej wpisowe.

§ 5. Zapomogę pośmiertną po śmierci członka otrzymuje osoba z jego najbliższej rodziny, a wykazana przez członka w deklaracji przy wstąpieniu do Związku i zaakceptowaną przez Zarząd Oddziału. Za członków rodziny należy uważać żonę i dzieci ślubne i nieślubne, rodzice, bracia i siostry zmarłego oraz opiekunowie małoletnich i ułomnych członków rodziny zmarłego.

§ 6. Wysokość przypadającej do wypłaty zapomogi pośmiertnej stanowi kwotę będącą ilorazem wysokości składki pośmiertnej t. j. 20 gr. pomnożonej przez ilość członków Związku, którzy prawnie należeli do Związku w chwili poprzedniego wypadku śmierci, a która to kwota znajduje się w chwili śmierci członka na koncie Funduszu Pośmiertnego, po potrąceniu kosztów administracyjnych i ustawowych podatków.

§ 7. Wypłatę całej zapomogi pośmiertnej dokona Zarząd Główny na skutek doniesienia o śmierci członka przez Oddział Związku z dołączeniem podania ubiegającego się o zapomogę w terminie dni 15 po otrzymaniu zawiadomienia od Oddziału, Składkę pośmiertną Zarząd Główny przekaże pod adresem Zarzą-Oddziału, który w terminie dni 10 wypłaci zapomogę prawnemu członkowi rodziny zmarłego, wymienionemu w deklaracji zmarłego członka. Wypłata nastąpi po uprzednim złożeniu w Oddziale Związku dowodów śmierci zmarłego i dowodów tożsamości osoby, ubiegającej się o zapomogę z osobą wskazaną przez zmarłego w deklaracji. Akta wypłaty Zarząd Oddziału niezwłocznie prześle Zarządowi Głównemu.

§ 8. Wpłata składek pośmiertnych następuje przez Zarząd Oddziału na wezwanie Zarządu Głównego, który winien niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o śmierci członka — wezwać Oddziały z podaniem wypadku śmierci i danych personalnych zmarłego członka. Oddziały składkę pośmiertną wpłacą z własnych funduszów, potrącając tą składkę przy pierwszych składkach do Związku.

§ 9. Za całokształt gospodarki Funduszem Pośmiertnym jest odpowiedzialny Zarząd Główny. Organem kontrolującym Fundusz Pośmiertny jest Centralna Komisja Rewizyjna. Sprawozdania z gospodarki F. P. składa Zarząd Główny do wiadomości i zatwierdzenia na Walny Zjazd Delegatów oraz co kwartał ogłasza

sprawozdania w czasopiśmie Związkowym „DROGOWIEC".

§ 10. O likwidacji Funduszu Pośmiertnego decyduje Walny Zjazd Delegatów Związku Pracowników Dróg Kołowych.

§ 7a. W razie zaszłych nieporozumień w sprawach Funduszu Pośmiertnego decyzja Zarządu Oddziału jest zaskarżalną przed Zarządem Głównym, zaś decyzja Zarządu Głównego jest zaskarżalną przed Zjazdem Delegatów Związku na wniosek Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Fundusz Zasobowy

W związku z § 2 Funduszu Pośmiertnego do wniosku o Funduszu Zasobowym należy wstawić: „Z ogólnej sumy Funduszu Zasobowego przeznaczyć 5.000 na kapitał rezerwowy Funduszu Pośmiertnego.

Projekt oddziału Siedlce

Walne Zebranie Członków Oddziału, które odbyło się dnia 19.II. b. r., po zapoznaniu się z projektami regulaminów funduszów, postanowiło, by delegaci popierali fundusz pośmiertny z tem, że nazwa będzie zmieniona na fundusz pośmiertno-wypadkowy.

Składki na fundusz będą opłacane przez członków za pośrednictwem Oddziałów w wysokości 20 gr. od jednego członka na każdy wypadek śmierci, lub ciężkiego wypadku powodującego niezdolność do pracy po 4 tygodn. leczeniu.

Opłata ta będzie dodatkowa i nie będzie obciążała 30% składek członkowskich Oddziału. Wypłatę prowadzić będzie Zarząd Główny w/g adresu wskazanego przez oddział, a nie na Wydz. Powiat.

Aktem urzędowym jest akt zejścia (metryka śmierci) i innych zaświadczeń nie trzeba.

Co do funduszu zapomogowego to oddział wypowiedział się przeciw tworzeniu takowego i udzielenia pożyczek członkom uważając, że wywoła to niezgodę i rozłam w Związku.

Zamiast funduszu zapomogowego Zarząd Główny może i powinien dążyć do złożenia funduszu zasobowego dla całości Związku w celu zakupienia działek i pobudowania schronisk dla tych ze. służby drogowej, którzy po zwolnieniu z obowiązków na skutek niezdolności do pracy nie mają gdzie się schronić.

Fundusze zapomogowe winny tworzyć Oddziały dla swych członków przez

a) wyjednanie dla siebie na Walnym Zjeździe 50% składek członkowskich.

b) przez zakładanie kas samopomocy.

Jesteśmy zdania, że w ten sposób prowadzona sprawa da lepsze rezultaty co możemy stwierdzić, gdyż mamy 2-letnią praktykę w tym wypadku.

Podziękowanie

Zebrani w dniu 10/I b. r. dróżnicy na Walnym Zebraniu Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Dróg Kołowych powiatu Warszawskiego, pożegnali b. Kierownika Zarządu Drg. w Warszawie p. inż. Gajkowicza Aleksandra, odchodzącego na stanowisko Naczelnika budowy i konserwacji dróg w Departamencie Dróg Kołowych Min. Kom.

Żegnając podwładny sobie personel p. inż. Gajkowicz zapewnił, że nadal będzie się opiekował służbą drogową dla jej dobra i państwa.

Pracownicy drogowi tracą w światłym kierowniku, zwierzchnika wymagającego maksimum wysiłku dla dobra państwa a tym samym dobra służby drogowej. P. inż. Gajkowicz był jednym z tych kierowników, który miał dar zjednywania sobie podwładnych swoim postępowaniem, w którym na każdym miejscu przebijała się troska o dobro państwa. Służba drogowa p. warszawskiego pozostanie zawsze wdzięczna za jego ojcowską opiekę, składając mu za nią serdeczne „Bóg zapłać"

Zarząd Oddziału Warszawskiego

KOLEDZY! Dźwignią ruchu zawodowego jest prasa

Czytajcie i popierajcie prasę zawodową

Protokuł Centralnej Komisji Rewizyjnej z dnia 14 lutego 1937 roku

Skład Komisji: Przewodniczący Kol. Andrzej Majewski, członek: Kol. Bohdan Ruszkowski. Drugi członek Komisji, Kol. Stanisław Węcławowicz nieobecny.

Centralna Komisja Rewizyjna po sprawdzeniu ksiąg oraz dokumentów zatwierdziła bilans Związku Zawodowego Pracowników Dróg Kołowych R. P. im. Marszałka J. Piłsudskiego za rok 1936 a mianowicie:

Aktywa		Pasywa	
Kasa	Zł. 293.68	Kapitał Związku	Zł. 143.30
P. K. O.	„ 134.51	Fundusz Zapomogowy	„ 3.452.60
K. K. O.	„ 3.220.70	Wierzyciele	„ 424.94
Dłużnicy	„ 47.—		
Ruchomości	„ 1.470.20		
		Nadwyżka za rok 1936	„ 1.425.25
	Zł. 5.166.09		Zł. 5.166.09

Centralna Komisja Rewizyjna po wysłuchaniu sprawozdań Prezesa Zarządu Głównego, P. A. Ihnatowicza oraz Kierownika Biura Zarządu Głównego P. Feliksa Szultza przyszła do następujących wniosków:

1) Księgi buchalteryjne są prowadzone fachowo i nie przedstawiają żadnych zastrzeżeń.

2) Bilans zamknięcia za rok 1936 jest zgodny z księgami.

3) Centralna Komisja Rewizyjna w zatwierdzonym przez siebie bilansie rocznym za rok 1936 wykazuje działalność Zarządu Głównego stojącą na wysokości zadania, co najlepiej stwierdza suma osiągniętej nadwyżki za rok 1936 — Zł. 1.425.25.

4) Centralna Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z pracami biura Zarządu Głównego stwierdza dbałość Zarządu Głównego w kierunku rozwoju Związku oraz troskę o dobro swych członków.

Na tym posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej zakończono.

Członek Cen. Kom. Rew.

(—) *Ruszkowski Bohdan*

Przewodniczący C. K. R.

(—) *Majewski Andrzej*

APEL

Oddział na powiat Rohatyń ponownie zwraca się do wszystkich oddziałów i członków o łaskawe zadeklarowanie i nadesłanie ofiar pieniężnych na sztandar Związkowy dla Oddziału Rohatyńskiego. Każda nawet najdrobniejsza kwota będzie ulgą dla Oddziału w wielkim trudzie jakiego się podjął.

Koledzy, pomagajmy sobie wzajemnie, gdyż tylko taka praca da realne wyniki. Koledzy, radość każdej jednostki tak fizycznej jak zbiorowej, zjednoczonej wspólnie, jest wspólną radością.

Zarząd Główny ze swej strony apel powyższy gorąco poleca swym członkom i ma niepłonną nadzieję, że nie pozostanie on bez echa. Pomoc Kolegom z Rohatyna postawmy sobie za punkt ambicji i sprawdzian naszej tężyzny organizacyjnej.

Przekazy pieniężne należy kierować na sekretarza oddziału w Rohatynie jak niżej:

Tadeusz Napiórkowski, Rohatyń, skrz. poczt. 10.

Projekt budżetu na rok 1937

Przychody		
Składki członkowskie		zł. 36.960.—
Wydatki		
Organ prasowy Drogowiec		zł 8 520.—
VIII Zjazd Delegatów		„ 1.000.—
Podróże, przejazdy i wydatki		„ 4.000.—
Zobowiązania okresu ubiegłego		„ 400.—
Opieka prawna		„ 2.400.—
Ofiary na cele społeczne		„ 75.—
Wydatki Administracyjne		
Lokalowe		
Mieszkanie	zł. 1.440.—	
Opał	„ 75.—	
Telefon	„ 300.—	
Światło	„ 180 —	„ 1.995.—
Biurowe		
Druki i materiały piśmienne	„ 500.—	
Porto	„ 600.—	„ 1.100.—
Personalne		
Wynagrodzenie personelu	„ 6.600.—	
Za pracę dodatkowe	„ 550.—	
Świadczenia socjalne	„ 990.—	„ 8.140.—
Fundusze		
Zapomogowy	„ 7.375.—	
Na zjazdy wojewódzkid	„ 750.—	
Prasowy	„ 600.—	„ 8.725.—
Nadwyżka budżetowa		„ 605.—
		„ 36.960.—

Z życia Oddziałów

ODDZIAŁ NA POW. BRZEŚĆ N/B.

W 1936 r. odbyło się 4 walne zebrania członków Oddziału. Wygłoszono 2 referaty fachowe.

Urządzono wycieczkę na betoniarnię miejską, oraz zwiedzono wyrób płytek betonowych syst. Inż. Trylińskiego i wykonanie nawierzchni z tych płyt.

W sprawie prac P. W. Drogowców, Zarząd Oddziału zorganizował: a) strzelanie na odznakę strzelecką, przyczem zdobyto 38 odznak; b) Wysłano 2-ch pracowników na okres instruktorski II kat. Oplg; c) zorganizowano kurs informacyjny 20 godzinny Oplg dla całego oddziału, który został przeprowadzony, przez własnych instruktorów przy współudziale instruktora powiatowego; kurs przesłuchało 36 członków Oddziału; d) W toku organizacji znajduje się kurs ratowniczo-sanitarny, organizowany przy pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na skutek interwencji Zarządu Oddziału u P. Starosty został pozostawiony na służbie dróżnik Rafałko, zwolniony na skutek denuncjacji.

Prowadzono w dalszym ciągu grupę Ubezpieczenia na życie w P.K.O. założoną w 1935 roku wspólnie z powiatami sąsiedniemi.

W dalszym ciągu prowadzono Kasę Samopomocy pracowników P.Z.D.

ODDZIAŁ NA POW. NOWY TARG. Na Walnym zebraniu członków w dniu 2.2.37 do Zarządu Oddziału wybrani zostali: prezes And. Majewski, v. prezes And. Rokita, skarbnik Stan. Truchliński, sekr. J. Kasperek, członek zarz. Mich. Błoniasz. Komisja Rewiz. Fran. Zborek, Jul. Cepuch, Mich. Gacek. Władze oddziału wybrane zostały jednogłośnie. Zebranie odbyło się w obecności Kier. P.Z.D. p. inż. Turyczyna i techn. Kozłowskiego.

ODDZIAŁ NA POW. OSZMIANA. Po wyborach przeprowadzonych na Walnym zebraniu w dn. 3. 1. 37 władze oddziału stanowią: zarząd, przes Bol. Wasilewski, v. prezes Mik. Moroż, sekretarz i skarbnik Stan. Węcławowicz. Kom Rew. Al. Banukus, Fab. Bujnowski i Jan Bielski. Zebrani postanowili stworzyć bibliotekę, oraz opodatkowali się na fundusz ś. p. dyr. Siły-Nowickiego zobowiązując się zadeklarowane sumy wpłacić w 2 ratach.

ODDZIAŁ W POSTAWACH. W dniu 9.2.37 pod przewodnictwem inż. Cz. Topolewicza Kier. P. Z. Dr. odbyło się organizacyjne a następnie walne zebranie oddziału przy udziale 15 pracowników drogowych. Do zarządu wybrano jednogłośnie: prezes Ad. Serafinowicz, v. prezes Gus Cander, skarbnik Mojż. Jankowicz, sekretarz Wład. Celuch, zastępcy Stef. Ogiński, J. Ignatowicz. Komis. Rewiz.: Ant. Suchorzewski, Al. Kułakowski, Al. Wasowicz, zastępca Teod. Elistrator.

Oddział w Postawach jest jednym z wielu potwierdzeń o konieczności ogólnego zjednoczenia się pracowników drogowych. Składamy serdeczne życzenia nowemu oddziałowi owocnej pracy dla dobra swych członków i ogólnego.

ODDZIAŁ NA POW. PRUŻANA. Postanowił zorganizować Kasę Samopomocy. Do władz oddziału wybrano: zarząd, techn. Rom. Awłasewicz, J. Konowski, Józef Sadowski, Ign. Rudziwonczyk i Zen. Korolko, Kom. Rewizyjna. Grz. Pietrań, J. Żurko i P. Szantyka.

ODDZIAŁ NA POW. PRZASNYSZ. Pod przewodnictwem Inspektora Samorządu Gminnego przy protokule Edm. Zdanowskiego w obecności 22 członków i zaproszonych gości, odbyło się w dniu 6.2.37 walne zebranie oddziału, które sprawozdanie podajemy poniżej.

„Zarząd postawił sobie za zadanie nie tylko pracę nad podniesieniem stanu materialnego swych członków, ale również pracę oświatową przez pogłębienie wiedzy fachowej — w tym zrozumieniu, że dróżnik jako odpowiedzialny gospodarz powierzonego mu odcinka drogi — winien znać dokładnie swą pracę, umieć ją dobrze wykonać, a także wskazać właściwe wykonanie przydzielonym mu robotnikom, oraz posługiwać się prymitywnymi narzędziami mierniczymi. Praca Kierownika Sekcji Oświatowej tutejsz. Zarządu polegała również na zaznajomieniu członków z obowiązującymi przepisami i ustawami w formie bardzo przystępnej ze szczególnym uwzględnieniem przepisów porządkowych na drogach publicznych, zwracając baczną uwagę na przestrzeganie ich przez ludność oraz zapoznawanie z tak ważnym problemem jak jest gospodarka na drogach pod względem technicznym i finansowym.

Drugim nie mniej ważnym problemem było prowadzone przez Zarząd wychowanie obywatelskie wśród członków Oddziału w/g wytycznych Wielkiego Patrona Związku ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zarząd w zrozumieniu tej doniosłej sprawy starał się, aby każdy dróżnik był pełnowartościowym obywatelem społeczeństwa.

Praca oświatowa prowadzona była w ciągu 7 miesięcy zimowych, w miesiącach zaś letnich ze względu na roboty na drogach, prowadzona być nie mogła.

W dziale pogłębienia wiedzy fachowej omówiono szczegółowo i przedyskutowano następujące tematy:

2. historię dróg, ich rozwój w świecie, Europie,

Polsce województwie Warszawskim i na terenie miejscowego tutejszego powiatu,

2. podział administracyjny dróg z uwzględnieniem funduszów na utrzymanie tych dróg ze szczególnym zaznaczeniem świadczeń w naturze na drogi publiczne,
3. przepisy porządkowe na drogach publicznych, przestrzeganie tych przepisów, sankcje karne na winnych nieprzestrzegania tych przepisów w świetle obowiązujących ustaw,
4. roboty na drogach: utrzymanie poboczy, rowów i sposób prawidłowy wykonania tych robót przy użyciu prymitywnych narzędzi mierniczych (łata, krzyże i t. p.),
5. sadzenie drzew przydrożnych, ochrona drzew i ich konserwacja,
6. sposób remontu drobnego jezdni szabrowej,
7. akcja lodowa i śniegowa,
8. akcja dostawy kamienia.

Nadto omawiane były zarządzenia władz miejscowych, celem właściwego zrozumienia i ścisłego wykonania i przestrzegania wydanych zarządzeń. Pogadanki te prowadził Kierownik Sekcji Oświatowej technik drogowy Maruszewski Zygmunt. Referaty o przepisach porządkowych wyszczególnionych w punkcie 3 były prowadzone pod przewodnictwem Wicestarosty oraz referentów Starostwa i Zarządu Drogowego.

W dziale wychowania obywatelskiego omówiono aktualne sprawy życia państwowego i społecznego.

Zarząd Oddziału doceniając ważną kwestię obronności Kraju na wypadek ewentualnej wojny — prowadził od roku 1935 i prowadzi nadal wśród członków pod Kierownictwem Komendanta Powiatowego W. F. i P. W. p. Kpt. Poszepczyńskiego przysposobienie wojskowe drogowców. Na przeszkoleniu w P. W. Drogowców, członkowie zapoznali się:

1. z celem i zadaniem przysposobienia wojskowego,
2. władaniem bronią teoretycznie i praktycznie w/g programu P. W. Drogowców,
3. przerobili zaprawę na P.O.S. i O.S., które zdobyło 7 członków; znikoma ta ilość tłumasię tym, że większość dróżników jest obecnie w starszym wieku,
4. z obroną przeciwlotniczo-gazową i rozwojem lotnictwa,
5. organizację armii (od drużyny do batalionu).

Naogół prace P. W. w oświetleniu Komendy P. W. dały wyniki dobre.

Oddział miejscowy brał udział przez swych delegatów w uroczystościach państwowych, gdyż cały Oddział ze względu na brak jednolitego umundurowania udziału brać nie mógł.

Zebrania Zarządu odbywały się w miarę potrzeby. Ważniejsze sprawy omawiane na zebraniach miesięcznych.

Oddział liczy na dzień 1. I. 1937 r. 22 członków czynnych i płacących składki.

W roku sprawozdawczym ubyło 5 dróżników spowodu redukcji.

Zarząd Oddziału dbając o poprawę bytu materialnego swych członków czynił starania u Władz Centralnych Związku o uregulowanie najwięcej palących potrzeb członków Związku.

Zarząd w imieniu Oddziału Związku Zaw. Prac. Dróg Kołowych Im. Marszałka J. Piłsudskiego na powiat Przemyski wyraża Panu Staroście Powiatowemu i Kierownikowi Powiatowego Zarządu Drogowego gorące podziękowanie za unormowanie sprawy regularnego wypłacania poborów służbie drogowej i łaskawą opiekę nad Oddziałem.

Walne zebranie jednogłośnie powołało do Zarządu Oddziału 1) technika drogowego Maruszewskiego Zygmunta, 2) drogomistrza Józefa Śmiecińskiego, 3) Zdanowskiego — biuralistę i dróżników: 4) Kowalskiego Jana, 5) Hermanowicza Jana, na zastępców dróżników: Gajkowskiego Michała i Wiśniewskiego Stanisława.

Walne zebranie jednogłośnie powołało do Komisji Rewizyjnej dróżników: Dzilińskiego Leonarda, Karczewskiego Wacława i Władysława Orłowskiego, na zastępcę dróżnika Piotrowskiego Jana.

Odczytany preliminarz budżetowy na rok 1937, wyrażający się cyfrą bilansową 347 zł. 45 gr. Walne zbranie przyjęło jednogłośnie z następującą zmianą, że z osiągniętego salda w sumie zł. 93 gr. 45, za rok 1936 przekazać na Fundusz Obrony Narodowej 10% tej sumy t. j. 9 zł. 34 gr.

Zebranie zakończono uczczeniem Patrona Związku S. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego jednominutową ciszą.

ODDZIAŁ NA POW. PRZEWORSK. Walne zebranie członków odbyte 14.2.37 postanowiło przez aklamację pozostawić dotychczasowe władze oddziału. Zarząd stanowią: prezes M. Sobala, v.-prezes J. Michwo, sekretarz drog. F. Moszkowicz, skarbnik Woj. Zamorski. Kom Rewiz.: J. Rut, M. Haftek, Jan Pędzibyk, Sekcja Kult. Oświatowa: F. Moszkowicz, An. Sikora. Zebrani postanowili zorganizować Kasę Samopomocy, przeznaczając na jej zapoczątkowanie zł. 60.— z funduszów oddziału oraz zł. 20.— na F.O.N. z tych samych funduszów. Na zebraniu obecny był Kier. P.Z.D. p. inż. Nawrocki.

ODDZIAŁ NA POW. RAWA MAZOW. Zarząd oddziału ukonstytuował się jak następuje: prezes An. Lipiński, v. prezes Fran. Stolarek, sekr. Żuczkowski, Kaz. i skarbnik Jan Słomka. Zarząd oddziału postanowił zorganizować Kasę Samopomocy.

ODDZIAŁ NA POW. ROHATYŃ. Walne zebranie członków odbyte w dniu 31.1.37 po wysłuchaniu sprawozdań z działalności Kasy Samopomocy, pozostawiono dotychczasowe władzę Oddziału bez zmian. Wniosek ten przeszedł jednogłośnie. Ponieważ zebranie odbywało się w przeddzień imienin Pana Prezydenta Rzplitej, został wygłoszony życiorys Dostojnego Solenizanta przez p. Tad. Napiórkowskiego Kierownika Szkoły Powszechnej.

Zarząd Główny czuje się w obowiązku złożyć na tym miejscu wyrazy uznania i podziwu dla osoby p. Tadeusza Napiórkowskiego, który wkłada dużo pracy i czasu w prace Oddziału, będąc jego motorem. Tymbardziej należy to podkreślić, gdyż p. Tadeusz Napiórkowski po za umiłowaniem pracy społecznej, innymi węzłami i pracownikami drogowymi związany nie jest.

ODDZIAŁ NA POW. ROPCZYCE. W dniach 10.1.37 i 14.2.37 odbyły się zebrania członków oddziału. Na obu zebraniach przewodniczył Kier. P.Z.D. p. inż. Taczajter, protokół prowadził drogom. Jasiński. Na zebraniu w dn. 10. I. 37 przeprowadzono wybory władz oddziału. Zarząd: prezes P. Gawlik, v-prezes Stan. Berlitz, sekretarz Stan. Jarząb, skarbnik Jan Pietryk, zastępca: Wojciech Mądro, członkowie zarządu: Nowak i Rusin. Kom. Rew.: Lud. Micek, J. Godawski, Jan Ostrowski, zastępca Roman Kucharski.

Na tym samym zebraniu obecni jednogłośnie nadali godność Prezesa Honorowego p. inż. Taczajterowi Kier. P. Z. D.

Na zebraniu w dn. 14. II. 37 zebrani uchwalili podziękowanie dla Kier. P.Z.D. p. inż. Taczajtera za pomoc w pracach oddziału i za pozytywne ustosunkowanie się do pracowników drogowych.

ODDZIAŁ NA POW. RÓWNE. W obecności 13 członków odbyło się walne zebranie oddziału. Do nowych władz oddziału weszli: prezes Ant. Walorski (ponownie), v.-prezes Jan Kita, skarbnik Jan Ryżewski (ponownie), sekretarz Dm. Basiuk (ponownie). Komisję Rewizyjną jednogłośnie w niezmienionym składzie pozostawiono na rok następny. W wolnych wnioskach zebrani poruszali: zmianę o przepisach w przetargu na stare drzewo opałowe, umundurowanie, zaopatrzenie w broń oraz podwyższenie poborów w związku z podrożeniem produktów żywnościowych. Walne zebranie odbyło się w dn. 7. II. 37.

ODDZIAŁ NA POW. SIERADZ. Pod przewodnictwem techn. K. Ciborskiego i przy protokule S. Kamińskiego odbyło się w dn. 2. II. 37 walne zebranie członków. Obecnych na zebraniu było 45 osób a prawo głosu miało 39 obecnych. Zarząd oddziału ukonstytuował się w następujący sposób: prezes Antoni Kuliga, v.-prezes M. Gotkowicz, sekretarz S. Kamiński, skarbnik Jan Milewski i członek zarządu R. Królewicz. Oddział posiada kasę samopomocy z której w pierwszym roku jej istnienia udzielono pożyczek 15 osobom. Zebrani uchwalili stworzyć Przysposobienie Drogowe Wojskowe Zarządu Drogowego w Sieradzu. Prezesem P. W. oddziału obrano przez aklamację K. P. Z. D. p. inż. Wład. Wilczka, komendantem zaś techn. Kaz. Ciborskiego. Zarząd kasy samopomocowej stanowią: pp. techn. techn. K. Ciborski, S. Matsiak i drog. Wł. Rybicki. Komisję Rewizyjną Oddziału stanowią: pp. Mat. Vanon, Jan Badowski i Wawrzyniak. Zebrani polecili zarządowi opracować techniczną stronę wycieczki członków oddziału do Gdyni.

Zebrani uchwalili jednogłośnie podziękowanie dla p. mgr. K. Łazarskiego starosty powiatowego i . inż. Wł. Wilczka K. P.Z.D. za otrzymanie kożuszków i czapek, oraz za udzielenie sali na zebranie organizacyjne.

ODDZIAŁ NA POW. SIERPC. Dnia 14. 2. 37 odbyło się informacyjne zebranie oddziału w sprawie należnych urlopów, godzin nadliczbowych i djet.

Zarząd oddziału listem z dn. 21. 2. 37 przesłał Zarządowi Głównemu podziękowanie za interwencje dzięki której otrzymali należne im sumy za pomiary ruchu, przeprowadzone w 1934 r.

ODDZIAŁ NA POW. ŚNIATYŃ. 14. 2. 37 odbyło się okresowe zebranie członków oddziału na którym obecny był K. P.Z.D. inż. Krysowski i drog. Łukasiewicz oraz 10 członków. Na zebraniu poruszono sprawę pracy w święta wyzn. gr.-kat. oraz zakomunikowano zebranym o podwyższeniu poborów miesięcznych o zł. 10.—.

ODDZIAŁ NA POW. SOKAL. Zebrani w dniu 7. 12. 36 uchwalił opodatkować się na fundusz ś. p. inż. Siły Nowickiego w wysokości 1.— zł. Sumę zł. 22.— zebraną na ten cel wręczyli, prezes oddziału Kamiński i skarbnik oddziału Szostak, K. P.Z.D. p. inż. Miecz. Nawarskiemu.

Zebrani wyrazili gorące podziękowanie K. P.Z.D. p. inż. M. Nawarskizemu za otrzymane premje w wysokości 50.— do 60.— zł.

ODDZIAŁ NA POW. WARSZAWSKI. Pod przewodnictwem kol. Gołębiowskiego odbyło się w dniu 10. 1. 37 okresowe zebranie oddziału przy udziale 53 członków. Na zebraniu omawiano przyszłą ustawę dla pracowników samorządowych. W konkluzji zebrani powzięli szereg uchwał, polecając je zgłosić delegatom na walnym zjeździe.

ODDZIAŁ NA POW. WĄGROWIEC. Na odbytym w dniu 3 stycznia 1937 r. walnem zebraniu członków oddziału przy udziale 27 członków, uchwalono dotychczasowe władze oddziału pozostawić nadal. Jed-

nocześnie zebrani uchwalili wykreślić ze swego grona 5 członków za nieopłacanie składek.

ODDZIAŁ NA POW. WILEŃSKO-TROCKI. Pod przewodnictwem R. Smarkiewicza przy protokule W. Sołowija w obecności K. P. Z.D. p. inż. Łukasiewicza i przy udziale 40 członków odbyło się walne zebranie członków oddziału. Zarząd oddziału wybrano w osobach: prezes Cz. Kunicki, v.-prezes Tatarynowicz Bol., sekretarz Wik. Rogajło, skarbnik Bol. Wójcicki, członek zarządu Al. Chowchun. Kom. Rewizyjna oddziału: R. Smarkiewicz, W. Sowłowiej i Bohdanowicz.

Nowo ukonstytuowany zarząd oddziału pracę oświatową postanowił prowadzić w następujących działach: Matematyka, Gieografia, Polski, Polska jako państwo. Fachowy i Ogólny.

Praca w oddziale rozwijała się następująco:

Oddział powstał 15.12.1933 przy 22 członkach. W pierwszych latach nie wyjawiając żywszej działalności po za kooptowaniem nowych członków. Obecnie mamy członków 43.

Działalność Oddziału była częściowo paraliżowana przez to, że pracownicy umysłowi nie mając pełni praw członkowskich, nie chętnie brali udział w pracach.

Dopiero zmiana Zarządu po wyborach w 1-szych dniach stycznia r. z. kiedy to do Zarządu weszli i pracownicy umysłowi, spowodowała że prace Oddziału poszły po innej linii. Zarząd postawił sobie za zadanie w pierwszym rzędzie wpajanie w członków należytego zrozumienia ideowego, który nie tylko ma za zadanie wymagać od swojej organizacji, ale swym wyrobieniem społecznym, zrozumieniem swych obowiązków i sumienną pracą musi wyjednać sobie, a tem samem organizacji do której należy, szacunek i poważanie otoczenia, a współpracę i zrozumienie kierownictwa.

Wychowanie obywatelskie członków i dążenie do ścisłej współpracy naszego Zarządu z Kierownictwem Pow. Zarządu Drogowego, gdyż mając zaufanie do Kierownictwa, uważaliśmy iż takie same zaufanie winniśmy mieć i my.

Pomoc koleżeńską i materialną wewnątrz Oddziału. Nastawiona w ten sposób praca Zarządu dała w rezultacie dobre rezulaty.

Pracując nad wyrobieniem członków urządziliśmy pogawędki, czy to z geografii, czy to z historii, czy to na temat Konstytucji, przeplatając te pogadanki przezroczami, i wplatając w nie tematy związane z naszą pracą zawodową.

Zdążyliśmy wspólnymi siłami założyć i rozszerzyć bibliotekę, dzięki znacznemu poparciu p. Kier. Pow. Z. Dr.

W ten sposób obejmując zaczątek biblioteki w postaci 30 tomów, zdążyliśmy ją rozszerzyć i obecnie już posiadamy około 200 tomów. Nie dobieraliśmy zbytnio książek, uważając iż najważniejsze jest przyzwyczajenie do czytania. Co prawda z biblioteki przeważnie korzystają pracownicy umysłowi i tylko w ostatnich czasach z nastaniem sezonu zimowego, większą ilość książek poszła tam, gdzie zasadniczo powinna być.

Samopomoc Koleżeńską rozwiązaliśmy w ten sposób iż inicjatywa paru ludzi dobrej woli dała asumpt do założenia Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej, świetnie prosperującej ku pożytkowi i zadowoleniu członków. W ciągu 2 lat istnienia Kasy kapitał jej wynosi 5039, a obrót za tenże czas 14380 zł.

Dokonana praca nie zadawala Zarządu, gdyż z nakreślonych sobie zadań zdołaliśmy wykonać tylko nieznaczną ich część.

Jednakże tak nastawione prace Zarządu znajdują zrozumienie u Kierownictwa, uzyskując tem samem moralne poparcie naszych poczynań i nieraz współpracę, do której dążyliśmy i dążymy nadal.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że stopniowo praca Oddziału posuwa się naprzód. Jedynie możemy narzekać na brak aparatu do przezroczy, co w wychowaniu ma ogromne znaczenie, i na trudności terenowe w przeprowadzaniu częstszych pogadanek.

Jeżeli mamy bolączki, to są to bolączki natury ogólnej, które na miejscu nie da się załatwić.

To byłyby grubsze zarysy naszej działalności. Nie zrobiliśmy dużo, ale z tego co zrobiliśmy jesteśmy zadowoleni, gdyż mamy przekonanie że nasze wysiłki nie idą na marne.

Jeżeli chodzi o nasz stosunek do poczynań Zarządu Głównego, to z dotychczasowej pracy jego od ostatniego Zjazdu Delegatów jesteśmy zadowoleni i we wszelkich jego poczynaniach zdrowych, sumiennych, dążących ku rozwojowi organizacji, ustosunkujemy się pozytywnie, dając mu nasze moralne poparcie i staropolskie „szczęść Boże".

ODDZIAŁ NA POW. WOŁKOWYSK. W dniu 3. 1. 37 odbyło się walne zebranie członków oddziału dla przeprowadzenia wyboru nowych władz oddziału. Na zebraniu obecni byli: prezes Zarz. Głów. A. Ihnatowicz oraz pp. techn.: Łojko, Horbaczewski, Siedlecki i Widuk. Do zarządu oddziału wybrano: prezes techn. Horbaczewski, v.-prezes Jak. Pietrucy, sekretarz techn. Łojko, skarbnik techn. Widuk, członkowie zarządu: Tarancej i Lubartowicz, zastępca Al. Łukaszewicz. Komisja Rewizyjna: techn. R. Łubiński, techn. Siedlecki i M. Szrejder, zastępca An. Masłowiecki.

ODDZIAŁ NA POW. WRZEŚNIA. Przy udziale 33 członków oraz pp. Daneckiego, Lesińskiego i Szafraniaka odbyło się walne zebranie oddziału. Po wysłuchaniu sprawozdania obecni do nowego zarządu powołali: prezes Kotecki Stan, v.-prezes Gadomski Wolc., sekretarz Orsztynowicz J., skarbnik Jankowski Cz., czł.

zarządu Zygmond Jan, zastępcy: Błaszak Adami i Walkiewicz Jan. Komisja Rewizyjna: Studniarz Jan, Smagała Stan., Korzyniewski Wojciech i Chmielewski Wal. *W imieniu pracowników drogowych prezes Kotecki złożył podziękowanie dla pp. Starosty Powiatowego i K. P.Z.D. za udzielony węgiel, zwrotne zaliczki zapomogowe oraz premje i buty.*

ODDZIAŁ NA POW WYSOKIE MAZOWIECKIE. W dniu 3 stycznia 1937 odbyło się walne zebranie członków oddziału w liczbie 22 celem przeprowadzenia nowych wyborów, do władz oddziału. Do zarządu wybrano: Grygas Stan prezes, Łaski Stan. v.-prezes, Dąbrowski Stan. sekretarz, Herman Stan. skarbnik, Wróblewski, Świętkowski i Adamiuk członkowie zarządu. Komisja Rewizyjna: Żuławnik Paweł, Skomorowski Marjan i Markowski Wiktor. Bolączki członków zarząd oddziału stara się załatwiać bezpośrednio z zainteresowanymi stronami.

ODDZIAŁ NA POW. BIAŁYSTOK. Przy udziale 29 członków oraz w obecności prezesa Zarz. Głównego A. Ihnatowicza odbyło się w dniu 7 marca 1937 okresowe zebranie członków oddziału. Zebrani między innymi poruszali sprawę Ustawy Samorządowej oraz wypowiedzieli się za stworzeniem Funduszu Pośmiertnego, który powstanie przez opłacanie 20 groszowych składek miesięcznych.

ODDZIAŁ NA POW. BRZOZÓW. 1. 3. 37 przy udziale 28 członków oraz w obecności K. P.Z.D. p. inż. Adama Wagi, odbyło się okresowe zebranie członków oddziału, na którym postanowili przystąpić do Związku dróżnicy z dróg powiatowych. W roku 1936 członkowie zebrali następujące kwoty na cele społeczne: na kopiec Marszałka zł. 31.50, na F.O.N. zł. 50.—, na pomoc zimową bezrobotnym zł. 34.— i na fundusz ś. p. dyr. Siły Nowickiego zł. 31.—. Zarząd Oddziału jako wyraziciel jednomyślnej opinji członków, na tej drodze składa *podziękowanie K. P.Z.D. p. inż. Adamowi Wadze, za udzielenie najdalej idącej pomocy w pracach oddziału.*

ODDZIAŁ NA POW. DUBNO. Na walnem zebraniu członków w dniu 21. 2. 37 do zarządu oddziału wybrani zostali: prezes An. Iwanow, v. prezes Michał Ten, sekretarz An. Pyra, skarbnik Stan. Kamieniecki, zastępcy: Sienicki, Kobyliński i Wołodko. Komisja Rewizyjna: Kucharczuk, Hoseraruk i Witaszek. Na zebraniu obecnych było 40 członków oraz p. Pietrow z ramienia K. P.Z.D. inż. Ziembickiego. Zebranym przewodniczył p. techn. A. Kaznowski.

ODDZIAŁ NA POW. GRÓJEC. 14. 2. 37 przy udziale 29 członków odbyło się okresowe zebranie oddziału, na którym omawiano sprawy aktualne w oddziale.

ODDZIAŁ NA POW. GARWOLIN. Zarząd Oddziału na zebraniu odbytem w dniu 6. 1. 37 postanowił zorganizować P. W. Drogowe z pośród członków oddziału.

ODDZIAŁ NA POW. RADZYMIN. Pod przewodnictwem J. Karczewskiego odbyło się walne zebranie w dniu 28. 2. 27 walne zebranie członków oddziału celem przeprowadzenia wyboru nowych władz oddziału. Do zarządu oddziału wybrano: techn. Piotr Raszyński prezes, Suchenek Stan. sekretarz, drog. Roman Dulinicz skarbnik, Kielak Józef członek zarządu. Na zebraniu obecnych było 23 osoby. Zebrani po za wyborem władz postanowili stworzyć Kasę Samopomocy, poruczając jej opracowanie zarządowi. Po zakończeniu zebrania, obecni przez usta swych przedstawicieli w gorących słowach żegnali, ustępującego K. P.Z.D. p. inż. Adama Waśniewskiego. Pan inż. Waśniewski został przeniesiony z dniem 20. 2. 37 do Łowicza.

ODDZIAŁ NA POW. RAWA MAZOWIECKĄ. 14 lutego 1937 odbyło się okresowe zebranie członków oddziału na którym poruszono szereg spraw bieżących.

ODDZIAŁ NA POW. WILEJKA. Pod przewodnictwem techn. Józefa Kamienieckiego odbyło się organizacyjne zebranie pracowników drogowych w dniu 7 marca 1937, celem założenia oddziału Związku. Obecni w liczbie 19 postanowili wstąpić do Związku. Do władz oddziału zostali wybrani. Zarząd: J. Szabniewicz, J. Kamieniecki, Stan. Małachowski, W. Szkiet, M. Ignatowicz zastępcy: Stan. Buklado i Jan Nowak. Komisja Rewizyjna: Al. Jarmołowicz, J. Krupski i M. Basłyk. Na zebraniu obecny K. P.Z.D. p. inż. Olgierd Karasiński.

Nowemu oddziałowi składamy staropolskie „Szczęść Boże".

ODDZIAŁ NA POW. ZAWIERCIE. Przy udziale 32 członków oraz zastępcy K. P.Z.D. p. Wład. Trzmielewskiego odbyło się walne zebranie członków oddziału. Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej przeprowadzono wybory do władz oddziału. Do zarządu wybrano: prezes drog. Moszczyński Zygm., v. prezes Solecki J., sekretarz Florczyk Bol. skarbnik Pasek Miecz., członek zarządu Grodzki J., zastępcy: Gajewski i Masłoń. Komisja Rewizyjna: Motylewski, Suchorończak i Adamczyk.

ODDZIAŁ NA POW. AUGUSTÓW. W dniu 14.2.37 pod przewodnictwem p. techn. J. Niewęgłowskiego, przy protokule p. Wład. Sanuik i w obecności 26 członków odbyło się Walne Zebranie Oddziału celem przeprowadzenia wyboru nowych władz Oddziału. Do Zarządu Oddziału wybrano: prezes Br. Iwicki, v. przes Br. Gawronik, sekretarz Wacł. Czy-

żewski, skarbnik Stan. Stelmanek, zastępca P. Kazimierczyk. Komisja Rewizyjna drog. Stan. Wasilewski, drog. Jul. Brensztajn i K. Czesław Prośko.

Zebrani zadeklarowali składki dla uczczenia ś. p. dyr. Siły-Nowickiego, oraz uchwalili podziękowanie dla Pana Starosty i Kierownika P.Z.D. za wydanie dróżnikom dróg samorządowych: butów, czapek zimowych i premii i dla pp. techn. Niewęgłowskiego, drog. Wasilewskiego, drog. Brensztajna, drog. Szukisa i rach. Saniuka za współpracę.

ODDZIAŁ NA POW. BIAŁA KRAKOWSKĄ 17.1 37 Oddział zorganizował tradycyjny opłatek przeznaczając dochód z tej imprezy na „Pomoc Zimową" dla bezrobotnych. Imprezę zaszczycili: p. Starosta dr. St. Alberti, p. Kier. P.Z.D. inż. A. Machniewicz, personel techniczny i biurowy oraz liczni goście.

ODDZIAŁ NA POW. DROHOBYCZ. 10.1.37 przy udziale 28 członków i p. techn. Stan. Bąka, odbyły się wybory Władz Oddziału. Do Zarządu wybrano: przes Stan. Kondziołka, v. przes Walen. Szpanier, sekretarz An. Węgrzyniak, skrabnik Józef Rudkiewicz, człon. zarz. Mik. Mazur. Kom. Rewizyjna: drog. Stan. Falandysz, J. Błaszkiewicz, M. Wojdysz i P. Miniach.

ODDZIAŁ NA POW. DUBNO. 20.12.36, odbyło się zebranie członków Oddziału na którym omawiano działalność Zarz. Głównego. Na nadesłane uwagi Oddział otrzymał odpowiedź w Nr. 2/36 Drogowca.

ODDZIAŁ NA POW. SZCZUCZYN BIAŁOST. GRAJEWO. Pod przewodnictwem przesa Oddziału Kol. Kondrackiego odbyło się w dniu 5.1.37 okresowe zebranie członków Oddziału.

ODDZIAŁ NA POW. HRUBIESZÓW. Wszyscy pracownicy Wydz. Drogow. z p. inż. Juljanem Bachem opodatkowali się na rzecz uczczenia ś. p. dyr. Siły-Nowickiego rozkładając zadeklarowane sumy na 4 miesiące.

ODDZIAŁ NA POW. JAROCIN. 10.1.37 odbyło się Walne zebranie członków Oddziału celem wyboru nowych władz. Do Zarządu Oddziału wybrano: prezes Marcin Gawroniak, v. prezes Waw. Bużaczyk, sekretarz Michał Urbaniak, skrabnik An. Ogrodowicz. Komisja Rewiz. Jan Szymanek, Stan. Szydalski, And. Kraczkiewicz i Ign. Kuźniacki. Zebraniu przewodniczył Waw. Cierniak, protokuł prowadził Jan Doluta.

ODDZIAŁ NA POW. JASŁO. 6.1.37 odbyło się okresowe zebranie członków Oddziału. Po zebraniu odbył się tradycyjny opłatek, który zaszczycił swą obecnością: p. Starosta Juljusz Marossany, p. inż. Roman Bielski, Kierow. P.Z. Dr., p. Mgr. Zbigniew Barnaś, sekr. Wydz. Pow., urzędnicy Z. Dr., urzędnicy Wydz. Powiat. oraz zaproszeni goście. Oddział składa tą drogą raz jeszcze szczere podziękowania wszystkim wyżej wymienionym za wzięcie udziału w uroczystości wspólnego opłatka.

ODDZIAŁ NA POW. KOBRYŃ. 14.2.37 odbyło się Walne Zebranie Oddziału wcelu przeprowadzenia wyboru nowych władz. Do zarząduOddziału wybrani zostali: prezes Jan Kisiński, v. prezes Łukasz Bielski, sekretarz Daniel Androsiuk, skarbnik Marcin Tomski. Komisja Rewizyjna: Jan Andrzejczak, P. Zaremba i Taras Soroka.

Poniżej podajemy nadesłany nam opis Choinki dla dzieci pracowników drogowych powiatu Kobryńskiego.

W dniu 3 stycznia 1937 r. z inicjatywy Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego p. inż. Egeniusza Chołoda odbyła się choinka dla dzieci służby drogowej powiatu Kobryńskiego. Rzuconą myśl przez pana Kierownika serdecznie poparł Pan Starosta Erazm Stefanus deklarując na ten cel z ramienia Wydziału Powiatowego pewnę kwotę oraz lokal na urządzenie choinki, resztę wydatków pokryli pracownicy biura Powiatowego Zarządu Drogowego. Zjechały się dzieci w wieku lat od 6 do 15 wraz z rodzicami. Gospodarczą stroną choinki zajęły się Panie, żony pracowników Pow. Zarządu Drogowego, PP. inżynierowa Chołodowa, Żyłkowa, Ostromecka i Wyszatycka.

Każde z dzieci obdarowane zostało słodyczami i książeczkami. W przerwie między poczęstunkiem a zabawą dzieci popisywały się deklamacjami i piosenkami. Z gości, którzy uczcili swą obecnością tak miłą dla nas uroczystość, przybyli, prócz personelu Pow. Zarządu Drogowego z rodzinami, Pan Starosta, Pan Vice-Starosta z żoną, P. Sekretarz Rady Powiatowej oraz szereg Urzędników Wydziału Powiatowego. Do zebranych naszych kolegów przemówił w serdecznych słowach Pan Starosta łamiąc się z nimi opłatkiem.

Nastrój był niezmiernie miły i czuliśmy się jak w rodzinie zawdzięczając to serdecznemu ustosunkowaniu się naszych Przełożonych, za co odwdzięczyliśmy się doraźnie szeregiem wiwatów na Ich cześć.

Dokonano szeregu zdjęć i każdy z nas zdjęcie otrzymał.

Zabawa w miłym nastroju przeciągnęła się szereg godzin. Na pożegnanie P. Inżynier oświadczył, że była to pierwsza, lecz nie ostatnia choinka i po pierwszej udanej próbie, choinki dla służby drogo-

wej wejdą w tradycje Powiatowego Zarządu Drogowego.

Z radością i wdzięcznością w sercach rozjechaliśmy się do domów może tylko z żalem, że tak miła dla nas uroczystość trwała zbyt krótko.

Uważamy sobie za obowiązek złożyć na tym miejscu serdeczne podziękowanie organizatorom Choinki na czele z Panem Starostą Erazmem Stefanusem i kierownikiem Powiatowego Zarządu Drogowego inż. Eugeniuszem Chołodem.

Od Redakcji. Nadesłanych fotografii nie możemy zamieścić z powodu złych zdjęć (nie ostre) nienadających się do sporządzenia klisz.

ODDZIAŁ NA POW. KRASNYSTAW. 14.2.37 odbyło się pod przewodnictwem prezesa oddziału kol. Gizaka okresowe zebranie członków Oddziału.

ODDZIAŁ NA POW. KROSNO. Na zebraniu oddziału w dniu 10.1.37 przeprowadzono wybory nowych władz Oddziału. Do Zarządu wybrano: prezes Wład. Kilar, v. prezes An. Kuliga, sekretarz Jan Boczar, skarbnik Fel. Piekoś i członek Zarządu Jan Mikosz. Komis. Rewiz.: Stan. Kłosowicz, Fr. Nórzka, zastępcą Stanisł. Kielar. Zebranie zaszczycił Kier. P.Z.D. Bron. Kleiner oraz pp. drogomistrze. Za zaopatrzenie dróżników z dróg państwowych i samorządowych w buty i czapki, członkowie oddziału składają podziękowanie p. Radcy Bron. Kleinerowi Kier. P.Z.D.

ODDZIAŁ NA POW. LESZNO POŹN. Po przeprowadzonych na Walnym zebraniu członków w dn. 1.2.37 wyborach do Zarządu Oddziału weszli: prezes J. Wojciechowski v. prezes Fr. Kraśniewski, sekretarz Ign. Budziński, skarbnik P. Michalski. Zebranie zaszczycił swą obecnością Kier. P.Z. Dr. inż. Giżycki.

Za przychylne załatwienie próśb oddział składa podziękowania p. Staroście Świątkowskiemu i p. inż. Giżyckiemu Kier. P. Z. Dr.

ODDZIAŁ NA POW. LUBARTÓW. Oddział na tej drodze składa podziękowanie p. Staroście Henrykowi Wąsowi za wypłacenie dróżnikom z dróg samorządowych premii i dodatku odzieżowego.

ODDZIAŁ NA POW. ŁOWICZ. Zebrani na Walnym Zebraniu Członków w dniu 14.2.37 postanowili przez aklamację, pozostawić nadal obecne Władze Oddziału z kol. J. Wieteską jako prezesem na czele.

ODDZIAŁ NA POW. ŁÓDŹ. 2.2.37 odbyło się organizacyjne zebranie nowo powstałego oddziału. Do tymczasowych Władz Oddziału wybrani zostali: prezes Lud. Pryczek? (Ryczek?), v. prezes Adam Stasinowski, sekretarz Stan. Janikowski i skarbnik Andrz. Gardzio. Komis. Rewizyjna: Wład. Śliwa, Stan. Florczyk i Fran. Brożek.

Nowemu Oddziałowi przystępującemu do grona braci dróżniczej, życzymy owocnej pracy, zapewniając jednocześnie, że w swych poczynaniach mogą zawsze liczyć na pomoc i poparcie wszystkich zrzeszonych.

ODDZIAŁ NA POW. MIECHÓW. Na odbytym Walnym zebraniu członków w dn. 31.1.37 zapadły następujące uchwały: przeznaczyć z funduszów oddziału zł. 30.— dla uczczenia ś. p. dyr. Siły Nowickiego, przystąpić do Kasy Samopom. Pracow. Komunal. w Miechowie. Do władz wybrano: zarząd: prezes Stan. Sroka, v. prezes An. Kula, skarbnik Wincen. Socha, sekretarz Wład. Wiórka. Kom Rewizyjna: Karol Kałwa i Piotr Kozłowski.

ODDZIAŁ NA POW. MIŃSK MAZOWIECKI. Walne zebranie członków z dn. 10.1.37 uchwaliło założyć Kasę Samopomocy. W wyborach do Zarz. Oddziału wybrani zostali: prezes Wład. Kielak, v. prezes Bron. Brzosta, sekretarz Bohdan Ruszkowski, skarbnik Kaz. Ornoch. Skład Kom. Rewiz. powstał bez zmiany. Zebrani jednogłośnie postanowili nadać godność Prezesa Honorowego Kom. Rewizyjnej drogom. Kropiwnickiemu.

Odpowiedzi Redakcji:

Oszmiańczuk. Ponieważ nadesłany nam wiersz nie odbiega w swej intencji od zamieszczonego w Numerze 2(36) Drogowca, ze względu na charakter naszego pisma, nie zamieścimy. Prosimy o nadesłanie innych prac nie wierszowanych.

A. Włoszek—dróżnik. Nadesłany materjał wymaprzeróbek.

NADESŁANE DO REDAKCJI

Czytając Drogowiec z m-ca lutego 1937 r., przeczytałem list p. prezesa Oddz. Radzymińskiego, p. technika Raszyńskiego. Nazwisko p. Raszyńskiego nie było mi obce; zacząłem się głowić skąd znam P. R. i koniec końców przypomniałem sobie, że na Walnym Zjeździe w 1935 r. p. Raszyński przewodniczył Walnemu Zebraniu i jak mię pamięc nie myli bardzo nie fortunnie. Sięgam pamięcią dalej i znów przypominam sobie, że na Walnym Zjeździe w 1936 r. p. Raszyński bardzo jaskrawo okazywał swe niezadowolenie, jak mi się zdaje, że nie został wybranym do Zarządu. — Z paszkwilu p. Raszyńskiego, gdyż

list ten tylko tak można nazwać, wywnioskowałem, że p. Raszyński czując zbliżający się Walny Zjazd; chciał okazać swą troskę o Związek i byt drogowców, a jednocześnie ośmieszyć Zarząd Związku, krytykując kol. Kowalskiego, człowieka, który naprawdę strzegł naszego grosza, używając go b. ostrożnie i oszczędnie i wcisnąć się do Zarządu.

Lecz mylną obrał sobie drogę p. Raszyński, gdyż poszkwil ten, ze strony czytających mógł tylko wywołać ubolewanie, a nie uznanie dl. p. Raszyńskiego, gdyż jako technik, człowiek inteligentny, jako prezes Oddz. Radzymin, przewodniczący ludziom mniej inteligentnym od siebie, powinien inaczej postępować, a nie do pewnego stopnia ośmieszać swym paszkwilem Oddz. któremu przewodniczy.

Koledzy Delegaci, zbliża się Walny Zjazd, paszkwilów podobnych będzie dużo, lecz nie zwracajcie na to uwagi. Przy wyborach idźcie za głosem sumienia Waszego; a głosem tym powinno być dobro pracownika drogowego.

B. Ruszkowski

Będąc stałym czytelnikiem Drogowca, czytałem egzemplarz z miesiąca lutego 1937 r. w którym jest zamieszczony list prezesa oddziału Radzymin p. Raszyńskiego. Na wstępie tego listu razi mnie w oczy, jak może członek rodziny drogowej ośmieszać w oczach czytelników lokal Zarządu Głównego, rozpisywać się o parkach, o piętrach, o igle, o mistrzu krawieckim i t. d. Nie dziwiłbym się, gdyby p. prezes krytykował jakieś istniejące niedokładności pracy Zarządu Głównego w Łomży, założonego przez nas byłych dzę to Zarząd pracuje bardzo pomyślnie, a że lokal jest mały, to przez oszczędność. To nie jest powód ośmieszać Go.

Następnie jako były członek pierwszego Zarządu Głównego w Łomży, założnego przez nas byłych członków Związku, zwracam uwagę p. prezesowi, że ujmująco wyraża się o byłym Zarządzie w Łomży, wspominając o długach, nie istniejących, Łomżyńskich. Zdając Zarząd Główny w Łomży, w dniu 15 czerwca 1935 r. w ręce nowego Zarządu w którym to i p. prezes Raszyński był członkiem, przekazaliśmy gotówkę w sumie 1206 zł. 78 gr. i wszelki inwentarz Zarządu Głównego. Na co jest złożony jeden egzemplarz protokółu Zarządowi Głównemu w Warszawie, a drugi jest w moim posiadaniu.

Zygmunt Rytelewski

Czytając ostatniego Drogowca z lutego b. r. zauważyłem kilka uwag nad którymi warto się zastanowić. Naprzykład: „nie mogłem trafić do lokalu Związku, że p. Kowalski i p. Szulc czuwają nad forsą, że papiery i ludzie giną", I jeszcze jedno, że całe uposażenie wraz z Radcą prawnym i Redaktorem Drogowca wynosi niżej 500 zł. miesięcznie.

Naprawdę, że warto się nad tym zastanowić, jak tak można. Czy? nie lepiej było jakoś to tak urządzić jak za czasów p. Bujdenesa. Aha prawda, tu jest grunt forsa. Ale wziąć pod uwagę pp. Kowalskiego i Ihnatowicza, w jakich warunkach i trudnościach ich zostawili, to zdaje mi się, że tylko Ci wiedzą, którzy byli na tym ostatnim zjeździe delegatów.

Zbliża się zjazd. Zjadą się delegaci, przedstawi się Im bilans gospodarki dotychczasowego Zarz. Głów. i niech rozstrzygną. Trudno dzisiaj na gospodarce zadłużonej gospodarzyć, ale jeszcze trudniej w Organizacji duchowo poderwanej porządek zaprowadzić. A jednak znaleźli się ludzie, że potrafili, jednemu i drugiemu podołać w przeciągu jednego roku.

Prawdą jest, że za mało to było czasu, ale dużo się zrobiło, jak jest coś zaoszczędzone na czarną godzinę. Jesteśmy znowu przed zjazdem delegatów. jak wynika z ostatniego Drogowca. Już zaczynają się zdenerwowania niektórych delegatów. Ale radzę tylko cierpliwości, spokoju, gdyż naprawdę denerwowania żadnej korzyści delegatowi, ani Związkowi nie przyniosą. Chociaż nasza Organizacja jest młodą, ale uważam, że musi być już doświadczoną i to na własnej skórze. Nie zapominajmy, że nasza Organizacja znowu powraca do życia, to czy mamy ją znowu zrujnować, czy te złotówki, które członkowie w chłodzie i głodzie zapracowują i płacą już przez parę lat do Związku, mają tak marnie przepaść. Nigdy na to się nie zgodzę. Wiem dobrze o tem, że przyjadą na zjazd i tacy, że chcieliby odrazu gruszki na wierzbie stworzyć i będą nawet obiecywać, ale wiemy i tą przepowiastkę co nagle to...

Nie kwestia w tym, że wybierze się ludzi, którzy zajmą to stanowisko, tylko kwestia w tym czy ci ludzie potrafią się z powierzonego obowiązku wywiązać. Może ktoś będzie myślał, że pochwalam pp. Kowalskiego. Naprzód przesadzić niechcę, gdyż oczekuję zjazdu, i niech zjazd del. rozsądzi. Tylko to wiem, że nowowybrani ludzie, będą musieli naprzód popraktykować w dziedzinie pracy Związkowej i na nowo czynić starania zaznajomienia się z Władzami Ministerialnymi, to znowu rok upłynie i znowu zjazd i wybór i t. d. A koledzy po oddziałach niech czekają cierpliwie na lepsze jutro, a tu i lata upływają a poprawy bytu nie widać, ale nadzieja jest, gdyż pomału daliśmy się zareprezentować, że my jesteśmy, że my pracujemy dla dobra Społeczeństwa, że my czegoś się domagamy, że nam krzywda się dzieje, że my również mamy rodziny z którymi trudno nam wyżyć za 60 zł. mies. Otóż radzę krytykę pozostawić a wziąć się wspólnymi siłami do pracy a z pewnością wszystko stopniowo da się osiągnąć. Otóż do pracy i budować, a nie rujnować.

Ja niżej podpisany, zwyczajny dróżnik dróg bitych z pow. Olkuskiego, już około 8 lat w Związku zmuszony jestem zareagować na niektóre perspektywy, które są projektowane w naszym „Drogowcu". Przetrząsnąwszy dajmy na to Nr. 1 (35) artykuł „Nie można milczeć" ustęp I z tego naszego pisma konstatuje, że reszcie artykułów nie ma nic do zarzucenia, a nawet są sprawy poruszone bardzo pięknie, ale czy to nie jest czasem rzucanie grochu o ścianę, zanim dojdzie do tego, ażeby dróżnik był wynagrodzony nie poniżej minimum egzystencji. Ach! ileż to jeszcze wegetacji. Słowo wegetacja mieści w sobie całą nędzę naszą, związaną z niedostatkiem, z chorobami i t. d., W których nic niema jasnego, tylko wszystko ciemne, czarne jak piekielna otchłań. Weźmy ołówek do ręki i zastanówmy się nad pensją naszą. Dostaje 76 zł. mam na utrzymaniu włącznie ze mną 5 osób. Spróbójmy z tego nędznego plusu robić minusy 1) na chleb (wyżywienie) 45.60 zł., węgiel 10. zł., ubranie i buty dla mnie 6.66 zł., przybory szkolne dla 3 dzieci 2.50 zł., ubranie i buty dla 3 dzieci 6,66 zł. Pozostaje na sól, słoninę, cukier, mydło, naftę i ubranie dla żony 4.58 zł.

Teraz ustęp II, gdzie mowa o umundurowaniu.

Jest to poruszenie bardzo aktualne w co jednak jeszcze powinna wchodzić broń, (która jest bezwzględnie potrzebna), z ramienia władzy, bo na własny koszt dróżnika nie stać na jej posiadanie. Posiadam broń, ale muszę zdać, ponieważ niemogę opłacić! Co do artykułu Fundusz zapomogowy czy specjalny to nie stać nas pomimo najlepszej chęci na 20 gr. Co się tyczy artykułu Zmechanizowanie służby drogowej dróżników, to niema żadnej nadzieji, aby projektowane przyczepki przy obecnych warunkach płacy, od których zależy odżywianie się, znalazły by uznanie. Powiem prosto, że żadna machina nie będzie kursować jeżeli brak materiału popędowego, a jeszcze inaczej, że to nawet sprzeciwia się złotej regule mechaniki — gdzie uczeni twierdzą, że „bez pracy nie może być siły, a bez siły pracy". A gdy na dobitkę, weźmiemy nasze drogi, gdzie % spadku trafia się bardzo duży, to trzeba dobrze nadwyrężyć siły, ażeby sam rower wyciągnąć pod górę, a co dopiero ta przyczepka? Bardzo to ciekawe jak ten dróżnik będzie wyglądał w takim „głodoworowerowochińskim" zaprzęgi. Co do artykółu Mechanizacja to nie ma tam żaidnej wzmianki o ryczałcie dla dróżników, ani o kredycie. Mam zaszczyt zaznaczyć, że w roku 1919 XI miesiąca, miałem zdarzenie, że taki Wielki Wódz Marszałek Józef Piłsudski na froncie, a i to zapytał mnie czym głodny i cze bielizną mam czystą, a teraz w czasie pokoju, nikogo ta kwestia nie interesuje, Ale nie można z mojego pisma wnioskować inaczej, jak tylko, że kogo boli to musi jęczeć. Życząc dalszej a bezwarunkowo owocnej pracy, pozostaje.

Jan Małysa.

Będąc członkiem naszego Związku, stałym czytelnikiem Drogowca, dziwię się, dlaczego żaden z kolegów maszynistów walcy, do dnia dzisiejszego nie zabrał głosu o nas w naszym piśmie. Jest nas poważna ilość (niezawodnie członków organizacji drogowej) ludzi, którzy w okresie sezonu skazani są na stałą wędrówkę po powiecie, ludzi, których w sezonie nie obowiązuje ośmiogodzinny dzień pracy, ludzi, którzy w wysokim stopniu ponoszą odpowiedzialność za roboty przy wałowaniu nowych odcinków, względnie konserwacji dróg, ludzi zmuszonych do poniewierki, narażonych na utratę zdrowia, będących w stałym kontakcie z węglem, smarami, oliwą i kurzem; narażonych na ogromne niszczenie ubrania i brud. Wprawdzie zdawać by się mogło, że pracujemy zaledwie w czasie sezonu t. j. od kwietnia do października względnie listopada. Lecz któż w okresie zimowym zmuszony jest doprowadzić maszyny do stanu użytecznego t. j. do przeprowadzenia remontów. My maszyniści musimy dbać, by nie było przerw w pracy podczas sezonu.

Nikt o nas i dla nas nie zabrał głosu.

Czy dla maszynistów, nie należało by uzyskać zaopatrzenia w postaci: ubrań, butów, płaszczy oraz mydła, które to rzeczy w naszych budżetach, ludzi utrzymujących rodziny — a zmuszonych do prowadzenia dwu domów stanowią tak poważne pozycje. Sądzę, że mój skromny głos odniesie pewien skutek i że nasze władze przełożone uwzględnią postulaty, które choć w części ulżą naszej doli, a zachęcą nas tym do wydatniejszej pracy.

T. J.
maszynista

Wobec licznych zapytań, Zarząd Główny zawiadamia, że zgłosił akces do akcji pułkownika Adama Koca.

*

Od Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Zarząd Główny otrzymał pismo z Nr. S F I 2/11 z dnia 16 lutego 1937 r. treści następującej: „W związku z pismem tamt. z dnia 16.I.1937 r. Urząd Wojewódzki komunikuje, że zarządzenie mające na celu ujednostajnienie norm i zasad obliczania ryczałtów również dla pracowników drogowych, zatrudnionych na drogach samorządowych, analogicznie do sposobu unormowania kwestii tej odnośnie pracowników drogowych, zatrudnionych na drogach państwowych, zostało już ze strony Urzędu Wojewódzkiego wydane".

Wykonanie budżetu za rok 1936

WPŁYWY.

Treść	Preliminowano na czas 16/2—31/12 36	Osiągnięto od 16/2—31/12 1936	Stosunek % wpływów do preliminarza
Składki członkowskie	31.605.—	17.263.—	54.6
Drogowiec (prenumeraty)	—.—	7.60	

WYDATKI.

Treść	Preliminowano na czas 16/2 — 31/12	Wydatkowano od 16/2—31/12	Uwagi
Wydawnictwo	7.875.—	3.357.32	
VIII Zjazd Delegatów (odbędzie się w 1937 r.)	1.312.—	—.—	
Podróże Zarz. i K. R.	2.450.—	1.969.75	
Zadłużenie	875.—	1.027.20	
Inwestycje	218.—	6.—	
Porady i opieka prawna	2.100.—	1.080.60	
Ofiary na cele społeczne	175.—	—.—	
Wynagr. kier. biura	3.150.—	900.—	
„ buch i urzędn.	2.310.—	2.230.—	
„ woźnego	1.050.—	72.—	
Świadczenia socjalne	875.—	192.96	
Komorne	1.470.—	757.50	
Światło	157.—	2.82	
Telefon	337.—	134.56	
Opał	183.—	10.20	
Materiały piśm. i dr.	437.—	386.75	
Porto	315.—	441.52	
Różne	—.—	147.83	
	25.289.—	12.717.01	
Fundusz Zapomogowy	6.316.—	3.452.—	jest do dyspozycji

W pozycji „zadłużenie“ figurują następujące sumy:

VII Zjazd Delegatów	zł.	273.—
Wydatki Zarządu z ubiegłego okr. budżetow.	„	407.—
Rozliczenie z p. Bujdensem	„	347.20
	zł.	1.027.20

Sprawność Związku, to przedewszystkiem sprawność Oddziałów

Nr. 1-2/II/1937.

Wydział powiatowy

ogłasza

KONKURS

na stanowisko kontraktowego technika drogowego dla dróg gminnych

w powiecie dębickim

z płacą do 160 zł. + 50 zł. ryczałtu na objazdy.

Warunki konkursu

1) Kandydat winien posiadać kwalifikacje okreslone rozp. Min. Rob. Publ. z 12 lipca 1922 (Dz. U. R. P. Nr. 64/22 poz. 679.)
2) przynajmniej 3 letnią praktykę przy budowie i utrzymaniu dróg publicznych.
3) nieprzekroczony 35 rok życia.
4) obywatelstwo polskie.
5) własny rower do objazdów służbowych.

Podania z odpisami świadectw i dokumentów, życiorysem i świadectwem lekarskim należy wnosić **do dnia 25 marca 1937 r.** do Wydziału Powiatowego w Ropczycach. Podania nieuwzględnione pozostaną beż odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiat.
Starosta Powiatowy
R. Siła-Nowicki wł.

Ropczyce, dnia 9.III.1037 r.

Bilans netto Zw. Zaw. Prac. Dróg Kołowych R. P. im. Marsz. J. Piłsudskiego na dz. 31 grudnia 1936 r.

Stan czynny			Stan bierny		
Kasa		293 68	Kapitał Związku		143 30
P. K: O.		143 51	Fundusz zapomogowy		3 452 60
K. K. O.		3 220 70	Wierzyciele:		
Dłużnicy: Wójcik, Mława	10 —		Ubezpieczalnia (stara zapłac.)	379 18	
Wielebiński, Ostrów W	10 —		„ (nowa)	33 08	
Delegaci z Wadowic	20 —		Podatek od uposażeń	5 20	
Kołomyja za pieczątki	7 —	47 —	Prezes Ihnatowicz	7 48	424 94
Ruchomości		1 470 20	Nadwyżka za rok 1936		1 145 25
		5 166 09			5 166 09

Rachunek Nadwyżeki, Niedoborów Zw. Zaw. Pr. Dr. Kołow R. P. im. Marsz. J. Piłsudskiego na dzień 31.XII 1936 r.

Win		Ma	
Wydatki administracyjne	12 717 01	Składki członkowskie	13 810 45
%% zapłacone w „Nasz. Sklep. Urania"	7 76	Wpływy za „Drogowca"	7 60
Nadwyżka nad wydatkami	1 145 25	%% dopisane w P. K. O.	1 27
		%% „ w K. K. O.	20 76
		Bonifikaty na zobowiązaniach	30 —
	13 870 02		13 870 02

WYKAZ SKŁADEK CZŁONKOWSKICH DO 28 LUTEGO 1937 r.

ODDZIAŁ	Wpłacono za 1936	Zaległości za czas ub. na 1.1.37	Wpłacono w 1937 styczeń	Wpłacono w 1937 luty
Augustów	12.—			12.—
Baranowicze	60.70	15.40	14.70	14.—
Będzin				
Biała Krakowska	352.80			
„ Podlaska				
Białystok		354.20		32.20
Bielsk Podlaski	60.20	5.60	4.90	
Biłgoraj				
Błonie	17.—	154.—	14.—	14.—
Borszczów		245.—		
Brasław		193.30		
Brodnica				
Brody	168.—		14.—	
Brzeziny				
Brześć n/B.	354.10	128.40	109.90	
Brzesko	—	—	—	—
Brzeżany		238.—		
Brzozów	121.10	22.40	11.20	23.10
Bóbrka				
Bydgoszcz	259.35	?	24.50	
Ciechanów	231.40	21.70	21.70	21.70
Częstochowa				
Czarnków				
Czortków				
Chełm Lubelski	12.—	8.—		12.—
Chełmno	179.20	95.20		56.70
Chodzież				
Chojnice				
Chrzanów	—	—	—	—
Dąbrowa	—	—	—	—
Dobromil	5.—	?		7.—
Dolina	300.50	32.70		60.—
Drohiczyn				
Drohobycz	94.90	24.50	21.—	30.80
Dnbno	40.60	59.50		
Działdowo				
Dzisna (Głębokie)				
Gostynin	71.70	27.30		
Gostyń	42.20	151.10		
Garwolin	232.40	?	30.—	54.30
Grójec	292.60	26.60		54.90
Gorlice	40.—	306.50		
Grajewo	122.50	82.60		17.50
Grodno				
Gródek Jagieloński	12.—	55.20		
Horochów				
Horodenka				
Hrubieszów	113.40	?	8.40	10.50
Iłża				
Inowrocław				
Jarocin	216.30			17.50
Jarosław				
Jasło	353.80	32.90	3.—	18.60
Jaworów				
Jędrzejów				
Kołomyja	209.30	65.10		
Kalisz	10.—	284.—		
Kastury		196.—		
Katowice				
Kępno				
Kielce	94.80	35.20	30.—	20.60
Kobryń	152.60	13.30	13.30	13.30
Kolbuszowa	68.60	11.20	11.20	
Koło	143.50		28.70	28.70
Końskie				
Kościan				
Kościeżyna				
Kosów Poleski	77.—	32.20	12.60	11.20
Kowel	142.75	179.95	71.45	25.90
Kraków	48.—		12.—	10.20
Krasnystaw	25.—	432.20	40.—	
Krosno	226.10			38.10
Krotoszyn				
Krzemieniec	226.—	?		
Kutno	385.—	35.—	35.—	35.—
Leszno	101.50		15.40	9.80

ODDZIAŁ	Wpłacono za 1936	Zaległości za czas ub. na 1.1.37	Wpłacono w 1937 styczeń	Wpłacono w 1937 luty
Lida	336.70	30.10		
Limanowa		161.70		
Lipno		218.40		
Lesko				
Lubartów	134.40			10.50
Lubawa				
Lublin	269.50	24.50	24.50	24.50
Luboml				
Lwów				
Łańcut	175.70	34.30	22.40	
Łęczyca	463.60		38.40	38.40
Łomża				
Łowicz	225.40			17.50
Łuck				
Łódź				7.70
Łuków	218.40			
Miechów	248.80	23.20	23.20	20.20
Mielec	80.70	79.80	26.60	35.—
Międzychód	123.50	78.10		12.—
Mińsk Mazowiecki	273.10	25.90	25.90	25.90
Nława				
Mogilno			1.—	
Mołodeczno	98.70	7.70		8.40
Myśleniec	231.70	60.20		21.—
Nadwórna				
Nieświerz	84.20			
Nisko	24.80	?	27.—	
Nowogródek				
Nowy Sącz	—	—	—	
„ Targ	378.90			
Oszmiana	66.35	44.95	21.70	21.70
Oborniki				
Olkusz	162.25	77.15	50.40	
Opatów	307.50	36.90		
Opoczno				
Ostrołęka	10.—	?		5.70
Ostrów Mazow.	133.—		7.—	7.—
Ostrów Pozn.				17.50
Prużana	146.30	13.30	13.30	13.30
Pińczów	75.—	93.—		
Pińsk				
Piotrków	438.20			38.50
Płock				
Płońsk	238.70	38.50	23.10	23.10
Podhajce				
Postawy				
Przasnysz	127.30	55.40		53.70
Przemyśl	42.30	?	30.10	9.80
Przemyślany	49.—	105.—		
Przeworsk	161.—	14.—	14.—	14.—
Pszczyna				
Puławy				
Pułtusk	187.20	94.20	99.50	49.10
Ropczyce	193.—	115.—	109.70	33.60
Radomsko	201.60	108.80		136.—
Radzymin	44.10	?	14.70	14.70
Radzyń				
Rawa Mazow.	6.—	42.70	42.—	
„ Ruska				
Rohatyń	192.50	24.50	24.50	
Rudki	95.90	26.60	13.30	13.30
Równe	140.50	42.40	13.30	15.80
Rybnik		109.20		
Rypin	163.25	30.80	30.80	15.80
Rzeszów	30.—	222.—		
Stanisławów				
Stopnica	299.30			47.60
Sanok	99.—	?	20.—	13.—
Sandomierz				
Sępolno				
Siedlce	277.20		25.20	25.20
Siedliszcze		178.50		
Sieradz	226.80	112.—	112.—	
Sierpc	175.90	35.—	35.—	17.50
Skołat				
Skierniewice	27.30	81.90		

ODD ZIAŁ	Wpłacono za 1936	Zaległości. za czas ub ns 1.1.37	Wpłacono w 1937	
			styczeń	luty
Słonim		91.—		
Sniatyń	239.40	50.40	50.40	
Sokal	161.70	14.70	14.70	14.70
Sokołów Podlaski				
Sokołka	21.—	231.—		
Starogród	100.—	191.90		153.—
Stolin				
Stryj	178.20	15.20	15.20	15.20
Suwałki	54.60	163.80		
Swięciany	12.—			
Szamotuły				
Szczuczyn Nowogr.	78.—	?		
Srem		310.20		
Swiecie n.Wisłą				
Tarnobrzeg				
Tarnopol				
Tarnów	—	—	—	—
Tłumacz	84.—	33.60	25.20	25.20
Trembowla				
Tomaszów Lub.		138.60		
Toruń	56.70	?		
Tuchola				
Turek				
Turka				
Wadowice	182.80	256.20		74.90

Znaki zapytania oznaczają nieustaloną sumę zaległości.

ODDZIAŁ	Wpłacono za 1936	Zaległości za czas ub. na 1.1.37	Wpłacouo w 1937	
			styczeń	luty
Wilno-Troki	315.70	30.80		30 80
Wołkowysk				32.90
Warszawa	409.90			
Wąbrzeźno	39 90	5.60		5.70
Wągrowiec	143.50	53.20	43.40	35.70
Węgrów	14.70	161.70	29.40	30.80
Wieiuń	542.40	2.80	46.20	42.—
Wilejka				
Włocławek		388.50		
Włodawa	206.50	19.60	19.60	19.60
Włoszczowa	30.80	154.—		
Wolsztyn				
Wołożyn		52.59		
Września	232.90	34 10	34.10	
Wysokie Mazow.	269.50	73.50	24.50	25.90
Wyrzysk		113.40		
Zaleszczyki				
Zamość	140.70	44.10		32.20
Zawiercie	130.80	43.20		43.20
Zbaraż	81.90	7.70	7.70	7.70
Zborów				
Złoczów				
ółkiew	37.80			18.90
‿ywiec	15.40	77.—		

Z okazji Świąt Wielkanocnych Zarząd Główny i Redakcja „Drogowca" składa serdeczne życzenia Członkom Organizacji, Czytelnikom, oraz tym wszystkim którzy darzą nas swym zaufaniem, poparciem, światła radą i zachętą do dalszej pracy w ogniwach organizacji zawodowej, dla wspólnego dobra zrzeszonych i potęgi naszej Rzeczypospolitej.

ZARZĄD GŁÓWNY i REDAKCJA „DROGOWCA".

Od Redakcji

Komunikujemy, że materjał nadesłany a zaktualizowany Walnym Zgromadzeniem (w dniu 11. IV r. b.) wykluczył możność umieszczenia artykułów redakcyjnych.

Materjał nadesłany, a nie umieszczony, ukaże się w następnym numerze „Drogowca".

Prostujemy zauważony w czasie druku błąd w liście p. Zygmunta Rytelewskiego:
Dziesiąty wiersz od góry w tym liście powinien brzmieć:
„*Głównego, ale o lokalu to nie na miejscu. Jak wi-*"
Następny list, zamieszczony na str. 19 posiada inicjały *W. P.*

PRZEDPŁATA roczna — **3,50** zł., kwartalna — **90** gr., miesięczna — **30** gr.
Członkowie Związku otrzymują „Drogowca" bezpłatnie.
OGŁOSZENIA: Okładki: IV str. 300 zł. II i III — 250 zł., za tekstem str. 200 zł.
Ogłoszenia artykułowe i w tekście **25%** drożej.

Wydawca: **Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Dróg Koł. R.P. Im. Marsz. J. Piłsudskiego**
Redakcja i Administracja: Warszawa I, ul. Nowogrodzka 33 m. 4 tel. 7.22-32
Redaktor Naczelny i odpowiedzialny Jan Maciejowski

Zakłady Drukarskie „Kolumna", Warszawa, Nowy Świat 39 tel. 2.78-52.